



2  
GŁOS CZYTELNIKÓW:

DR KAZIMIERZ SIENKIEWICZ  
Rio de Janeiro

# W czujnej gotowości przy Opoce Piotrowej

W dniu świętego Piotra i Pawła, to jest 29 czerwca, Państwo Kościelne i Głowa Kościoła Katolickiego obchodzą swym największe święto, którym jest rocznica koronacji kądorazowego papieża.

W Rio de Janeiro od lat brałmsy udział w tej uroczystości w pałacu Nuncjatury Apostoelskiej w Santa Teresa, składając życzenia na ręce przedstawicieli papieskich, w osobach arcybiskupów: Carlo Chiarli, Armando Lombardi, Sebastian Baggio e Humberto Mozzoni, dla papieża: Piusa XII, Jana XXIII i Pawła VI.

Święto to o dzisiejszym charakterze bierze początek w roku 1929, kiedy na podstawie Układu Laterańskiego, zawartego między papieżem Piusiem XI i królem Wiktorem Emanueliem III, zostało stworzone Państwo Watykańskie, obejmujące obszar o 0,44 km<sup>2</sup> i około 1.000 mieszkańców. Utworzenie Państwa Kościelnego stało się konieczną, celem uniezależnienia papieża od państwowych władz włoskich, zapewnienia wolności administracyjnej, ochrony majątku kościelnego, utrzymanie kontaktu między papieżem a szefami państw przez ustanowienie nuncjatur, umożliwiających jeszcze bezpośrednie porozumiewanie się biskupów i kleru danych państw. To... państwo, tylko w pewnym znaczeniu, bo władza papieska koncentruje się w zarządzie dusz.

Przedwnia myślą rocznicy koronacji jest oddanie czci papieżowi, przede wszystkim jako następcy świętego Piotra, a pośrednio Chrystusa Pana — dlatego też jest również świętem

Kościółu Katolickiego. To uzmysłowanie sobie roli i pośmiertnie Pasterza jednej Owcarni, oraz spontaniczne ofiarowanie papieżowi synowskiego hołdu. Pomimo zachodzących zmian i wprowadzenia kolegialności w zarządzie Kościoła — rola papieża, jego funkcja i stanowisko, pozostała niezmiennie: Głowa Kościoła, a więc czynnik decydujący w ostatniej instancji.

Kościół Katolicki przez swoją zasadę powszechności i tradycję, zapożyczoną nadozorem, o bibliozką na świętego Piotra, rządzi się systemem hierarchii i posuszeństwa — papieżowi. Ta forma widzi nas w analogii do ustroju wojskowego i posiada żołnierzy oraz ustaloną zasadę starszeństwa jednej jednostki od drugiej. Tak, jak wojsko przestaby istnieć bez dyscypliny, tak i Kościół naraziłby się na podobne konsekwencje. Boć zostawiając nieograniczoną swobodę biskupom i innym dygnitarzom kościelnym, wprowadziłoby się rozbieżności w administracji i ujęciu duchownym, a nawet dogmatycznym. Czy byłoby do pomysłenia, aby apostołowie nie słuchali lub sprzeciwiali się Chrystusowi?

Przewidując to niebezpieczeństwo autostrukturalnej i Sobór Watykański ustanowił nieomylność papieską, gdy owo głosi „urbi et orbis”. Poszczególne papieże następnie, poprzez „Motu proprio”, wzmacniali dyscyplinę i wprowadzali zarządzenia, określając prerogatywy tytularny, wsiadłości ich szat duchownych, normy zachowania się na wewnątrz i na zewnątrz siedzib diecezjalnych. W ten sposób w 1929 roku Kościół Katolicki stanął na wyżynach swojej doskonałości organizacyjnej.

Osoba papieża, w obecnych czasach, wbrew tradycji i istocie plastycznej godności, stała się podmiotem otwartych i zamaskowanych ataków. Jedne, co zrozumiałe, kierowane są przez Kreml i jego agenty, aby podważając kardynała zasadę potęgu, wyeliminować potęgę religii i moralności, a przez to zapewnić komunistyczną dyktaturę nad światem. Inne, padają ze strony innowierców, pragnących przez minowanie katolicyzmu zdobyć adeptów dla swojej wiary. Najboleśniejsze jednakowoż i nieliczne są krytyki papieża i wypowiedzenie się

katolików przeciw niemu; powodem ich akcji są animozje, wywołane karcentem ich wykreślenia i przestępstw religijnych.

Ostatnio wypowiedzieli posłuszeństwo papieżowi nieliczni księża oraz biskupi, szczególnie z powodu celibatu. Nad tym ewentualnie możemy dyskutować, natomiast inaczej przedstawia się sprawa podstawa wiary katolickiej. Przykładem takiej gróźnej i niszczytelnej akcji był publiczne oświadczenie 3 Jezuitów, profesorów Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, odpowiadających się za rozwodem w Italii i odmawiających papieżowi prawa krytyki i opozycji; stanowisko ich zostało poparte przez kilkunast studujących.

Najwomniejszym przejawem ukrytej a perwersyjnej działalności komunistów była prowokacja jakiejś instytucji amerykańskiej, która zwróciła się do jednej kongregacji Watykańskiej z żądaniem wyjawienia rzekomo tajnego faktu, że Chrystus nie umarł na krzyżu.

Krytyki Kościoła operującej w większości fałszywych wieści, w warztaniu fałszywych wieści, w naszej epoce już nie istnieją, ale anachronizmów, z czasów walki między papieżami a cesarzami. Wśród tych baśni najulubieńszą jest opowieść o niewyczerpanych skarbach Watykanu i bogactwach księży i poszczególnych parafii. Nurtuje jeszcze dążenie do rozgrabienia jeszcze pozostałych dóbr, motywowane niby to chęcią ulżenia dolni ludzkiej. Byłyby słuszne zażalenie na „dobroczyńców”, ile oni dali na cele kościelne? I czy rzeczywiście poprawiłby się byt ubogich?

Do kategorii powyższych wypowiedzeń należy także wyominanie przyjęć w Nuncjaturach, z okazji święta Papieskiego, określanego jako sprzecznego z idea skromności. Wiemy doskonale, mimo demagogicznych przekonywań o rzekomych przepychu i trzceniu pieniędzy, że są to przyjęcia pomyślne, że są nie kościelne. Przymyślnie się tu w analogii do Pisma świętego, gdy to uczniowie gniewali się na kołbie, która stłuszy słońc al-

## KSIĘŻA POLSCY W BRAZYLII

KS. JAN ROKOSZ — 1877 - 1962

Innym kapłanem Polakiem wychowanym w Kurtybiem Seminaryum św. Józefa był ks. Jan Rokosz, który w młodym wieku przybył z rodzicami do Parany w 1898 r. i ożenił się z Agną Brancą, São Mateus. Urodził się w Janowie przy Trembowli, Lwów; syn Karola i Wiktora Zajac, w 1877 r. Szkoły Podstawowe ukończył w Polsce, oraz Seminaryum Wuczyliskie we Lwowie i szkołę muzyczną. Po przybyciu do Brazyliz, zajął się nim ks. Jakub Wróbel. Pod przywództwem Brancı i skierował do Seminaryum, pod kierunkiem ks. Misjonarzy. W wollych chwilkach był organistą i promował szkołę przy parafii. Został wstępnym do brazylijskiej parafii w Aracaria. W międzyczasie rodzice jego wyjechali do USA, do syna i brata ks. Władysława Rokosa. Ks. Jan postanowił ich odwiedzić i pozostał na Ameryce. Po powrocie, za pozwoleniem swojego ordynariusza ks. biskupa José de Camara Barros, przynależąc dalej do diecezji Kurtybijskiej, Inkardynacja na stały pobyt w Pittsburghu, gdzie pilną dopiero w Jacku od 1909 - 1913 r. Glen Campbell Monnessen św. Józefa z Brazyliz ks. Jakuba Wróbela 1913 - 1924. Sprowadził z Brazyliz ks. Józefa z parafii Uniontown, parafia św. Józefa 1924 - 1943, czyli 19 lat. Chorobie zamieszkał u swojego brata na farmie w miejscowości. Ostatnie lata był kapłanem w Alison Park, dom rodzinny, gdzie go też zastała śmierć, licząc lat 84 życia. Zmarł dnia 22 listopada 1962. Pohowany na cmentarzu św. Władysława w Pittsburghu. Pittsburghianin skreślił i podał wywiad: „Porządy patriota, pasterz dobry, służył polskiemu dołki całe swoje życie”. (Pittsburghianin 1962; Estrela Kurtyba, 1905; Arch. Metrop. Kurtybiya).

KS. WALENTY CICHY — 1864

Eks-lazarysta, urodził się w Krakowie 15 października 1864. Wstąpił do Zgromadzenia Księży Misjonarzy w 1884. Po złożeniu ślubów wyjechał do Grecji, Tessaloniki; był przyjął święcenia niższe. Powrócił do Krakowa w 1884 roku. Ukończył studia, otrzymał kapłaństwo i wystąpił ze Zgromadzenia w 1900 roku.

Ks. Cichego na początku stulecia, w fazie początkowej kolonizacji Guarani das Missões, Rio Grande do Sul, przycykamy jako pierwszego rezydenta. Rozpoczął budowę diecezji parafialnego pod wezwaniem św. Teresy de Avila w 1902 r., który został sprzedany i rozebrany w ostatnich latach, za ks. Czesława Czarzortyńskiego.

W liście do ks. Bayera, ks. Słomiński pisząc z Parany 1904 roku dodał: „ks. Cichy już wyjechał do Nowego Jorku. W Spisie polskiego duchowieństwa w Ameryce Polowej, dziale „Sacrum Poloniae Millenium”, t. VI, nie umieszczone jego nazwiska.

(Arch. Księży Misj. Kraków; Livro do Tombo, Guarani das Missões).  
Ks. Jan Piłsudski

## POSZUKIWANIA

Owsiany Józef z Innowrocławia — Polska — posiadający cielec Katarzyn Giduch i stryja Szczepana Owsianego, który wyjechał około 1908 r. z miejscowości Sokolniki, pow. Pajęczko, do Brazyliz i utrzymywał kontakt listowy z rodzicami aż do 1939 r. W czasie wojny rodzice Józefa Owsianego, który miał wówczas siedem lat, zginęli i on nie sam jeden. Adres Katarzyn Giduch i Szczepana Owsianego zaginał również podczas wojny.

Wszelkie informacje o poszukiwanych proszę kierować do adres:  
Józef Owsiany, Innowrocław, ul. Świerczewskiego 13, pow. Woj. Bydgoszcz — Polska.



Alameda Cabral, 846  
Caixa Postal, 155  
Telefone: 22-1057  
Curitiba - Paraná - Brasil

### PROPIEDADE DA CONGREGAÇÃO DA MISSÃO

Diretor: Pe. Domingos Wiśniewski  
Redatores: Pe. José Zajac  
Pe. Sigismundo Piotrowski  
Gerente Administrativo: Pe. João Nowak  
Godziny przyjęć:  
Od poniedziałku do piątku: od 8 do 12 i od 14 do 18.  
W soboty: od 8 do 12.

### PRENUMERATA „LUDU” NA ROK 1970

Pocztą zwykłą:  
W Brazyliz ..... 5  
W krajach północno i południowoamerykańskich ..... 6  
W Europie, Azji, Afryce i Oceanii ..... 8  
Pocztą lotniczą:  
W Brazyliz ..... 10  
W krajach południowoamerykańskich ..... 15  
W krajach północnoamerykańskich ..... 18  
W krajach europejskich, itd. ..... 20  
Cena egzemplarza w Kurtybie ..... 10  
Cena egzemplarza w São Paulo i Porto Alegre ..... 10

„Lud” wysyłany pocztą lotniczą można nabyć:  
SAO PAULO: w kiosku gazetowym obok poczytów i w nida São João) oraz w kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUZ (Livraria da Estação da Luz, Sagúcio Principal), przy ul. sciu do Parku.

PORTO ALEGRE: Avenida Presidente Roosevelt, 900.  
BRASILIA: można czytać naszą gazetę w „Salão Nacional e internacional da Imprensa, da COOPER PRESS, w Brasília, przy ul. sciu do Hotel”.

PRZEDSTAWICIELE „LUDU” ZA GRANICĄ:  
W U.S.A. — Rev. W. Sojka, St. Stanislaus Rectory, 146  
boldt Street, Brooklyn, N. Y. 11222.  
Cześć Jego świetlanej  
mięci!

Mikołaj Wiorogórski  
W ARGENTYNIIE: — Srór Juan Czajkowski, Avenida  
Posadas, Poia. Misiones. Stanisław Dziewa w Gubernator  
i Bencano R. Kravczyk — Floricultura Oberé Caju-Corrientes  
OBERA — Misiones.

## Casa Pavão

Hipolita Dopleralskiego  
Rua Mal. Floriano, 511  
Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań go  
towych, kapeluszy, butów,  
koszul. — Artykuły  
ogólne dla mężczyzn, ko  
biet i dzieci.

## WALNE ZEBRANIE W TOWARZYSTWIE „KOSCIUSZKI”

W dniu 21-go, zeszej niedzieli, odbyło się Walne Zebranie Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego im. Tadeusza Kościuszki. Na „Porządku Dziennym”, poza sprawozdaniami prezesa, sekretarza, skarbnika i Komisji Rewizyjnej, przystąpiono do wyboru nowych władz Towarzystwa.

Zebranie rozpoczęło w drugim terminie przy wielkiej ilości członków (około 70), a ponieważ zbiegalo się ono z godziną rozgrywek finałowej futbolu naszej reprezentacji w Meksyku, postanowiono przerwać Zebranie aż do godziny 17-tej.

Wspaniałemu zakończeniu gry i zwycięstwu naszej Ekipy reprezentacyjnej asystowali wszyscy zebrani przez telewizję, ulokowana w sali bufetowej. Zwycięstwo naszych dzielnych graczy przyjęto z niezrównanym wprost entuzjazmem, nie milkącymi wykrzykami, śpiewami i oklaskami.

Po wyżej wspomnianych sprawozdaniach i odczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, które zostały przyjęte bez poprawek, o godz. 17.1 przystąpiono do najważniejszego punktu tj. wyboru nowego Zarządu. Wobec faktu wycofania listy opozycyjnej, głosowano na jedną listę oficjalną, która została przyjęta jednogłośnie, przez akłamacje... Skład nowego Zarządu Tow. im. T. Kosciuszki przedstawia się następująco:

Prezes — Dr Edward Żelak  
Wice-Prezes — Leonard Cegiełkowski  
Pierwszy Sekretarz — Dr Jan Kozak  
Drugi Sekretarz — Zygmunt Sielski  
Pierwszy Skarbnik — Karol Sielski  
Drugi Skarbnik — Romuald Piaskowski  
Pierwszy Mówca — Prof. Tadeusz Morozowicz  
Drugi Mówca — Paweł Brendy

Komisja Rewizyjna: Dr Juliusz A. Jankosz, Mirosław Wiącek, Bonifacy Sielski, Stefan Łyjak, Zbigniew Wiącek.

Zastępcy: Edward Czerwonka, Edward Brygola, Dr Feliks S. Werpachowski.

Z ważniejszych uchwał postanowiono jednogłośnie: a) przystąpić oficjalnie do Komitetu Stulecia Pierwszego Emigranta w Paranie, b) rozpocząć akcję rozwoju Towarzystwa, c) przebudowę Towarzystwa, d) podniesienie świadek członkowskich e) ogwinięcie życia kulturalno-owiatowego. Nowemu Zarządowi życzymy powodzenia w szlachetnych zamiarach rozwoju tego najstarszego Towarzystwa Polskiego w Brazyliz.

Sprawozdawca.

## Piękny grób Jerzego Kossowskiego

W pierwszą rocznicę śmierci pisarza, dramaturga i dziennikarza Jerzego Kossowskiego został wykonany jego piękny grób. W nowej części największego cmentarza rioskiego św. Franciszka Ksawerego, żona Jerzego p. Elżbieta zakupiła grób na własność, a później kazała go obłożyć czarnym granitem. Oszczędza na wszystkim, bo Jerzy ma narzeczona grób porządny choć skromny, własny a nie wynajęty na 5 lat — tak jak większość Polaków tu zmarłych.

P. Elżbieta Kossowska spieszyła się, by wykończyć na tę bolesną rocznicę grób męża. Naturalnie, wzięła pożyczkę i spłacać ma ją przez lata, ale się tym nie martwi. Oszczędza na wszystkim, bo Jerzy ma narzeczona grób porządny choć skromny, własny a nie wynajęty na 5 lat — tak jak większość Polaków tu zmarłych.

Grób żołnierza - pisarza poświęcono został przez ks. Witolda Jasionowskiego. W uroczystości uczestniczyli mała grupka najbliższych. Na grobie Elżbieta złożyła bukiet kwiatów, które za życia tak kochał Jerzy Kossowski. „Te kwiaty składam na grobie, mówiła p. Elżbieta, bo grób jeszcze przebywał w Warszawie — miał jeszcze biały pachnący kwiat w butonierce”.

Jerzy Kossowski pośmiertnie został udekorowany przez rząd francuski za pośrednictwem gen. Duchą, wodza I dywizji grenadierów, która walczyła samotnie we Fran-

cji. Jerzy Kossowski dostał się do niewoli, skąd uciekł po 5 miesiącach, gdy zlamana kość w nodze się zrosła. A teraz po tylu latach ta dekoracja „Croix de Guerre.” Pewnie on już teraz wie, że Francja nie zapomni o nim. Za te II wojnę, a raczej za udział w niej (gdz Jerzy pojechał stąd z Brazyliz do Francji już po rozpoczęciu wojny) otrzymał dwa złote krzyże walczynek: jeden — odręcznym piśmie gen. Sikorskiego, a drugi — od gen. Duchą. Cieszył się nimi, bo przyszedł w porę, za życia.

Teraz, nie krzyż drewniany, ale malutki, wyrity w marmurze karraryjskim, na płycie darowanej mu przez SPK dotacza się do odznak jakimi jeszcze za życia był dekorowany Jerzy Kossowski, jak np. Złotym Laurem Akademii Literatury, tytułem honorowego obywatela miasta Rio de Janeiro, a przede wszystkim zaszczytnym wyróżnieniem Wartowników, mianujących go najlepszym pisarzem Emigracji roku 1969, za co Jerzy był im do końca życia wdzięczny.

W małym kościełku polskim, przy ul. Marques de A-brantes, w dniu 14 czerwca odbyła się Msza w I rocznicę zgonu Jerzego Kossowskiego, który do ostatnich dni swego życia walczył o prawo wolności Polski. Sekretarz Polsetwa R. P. S. Szefa prasy, a ostatnio kierował sekcją Radia Wolnej Europy w Brazyliz.

Przed II wojną był korespondentem PATA w Brazyliz.

Cześć Jego świetlanej mięci!

Mikołaj Wiorogórski

# Vielkiemu co z małych wyrósł

1885 - 1970

NIEOCENIONEMU SPOŁECZNIKOWI ETNICI POLSKIEJ W PARANIE, WIELCE ZASŁUŻONEMU BOJOWNIKOWI O HONOR I DOBRU NASZYCH TOWARZYSTW, JEDNEMU Z OSTATNICH SZERMIERZY, CO SCHODZI DO GROBU — pracę niniejszą poświęca Kurytyba, maj 1970.

Elegia poświęcona pamięci zmarłego niedawno Franciszka Lachowskiego, pióra p. Neill'a z Kurytyby. (Przypisek Redakcji)

Autor.

W odległych latach,  
Kiedy obrzymie lasy i bory,  
Knieje i puszcze  
Pokrywały ziemię Rusi Czerwonej,  
Powracaj z jesiennych łowów  
Kniaź Halleza, nazwiskiem Dymitry;  
Pan pięciu "kluczy" i książecej mitry.  
Pobożny, bogobożny,  
Dla swych poddanych  
W traktowaniu hojny,  
Sercem i duszą ludowi oddany.  
Rozdzierał lasy — zakładał chutory,  
Przetrzebiał puszcze, niedostępne bory,  
Budował osiedla, by lud pracowity  
Płoszony wojnami, po jarach ukryty,  
Mógł zażywać pokój,  
Pod berłem książeńcem,  
Bo prawo i sprawiedliwość  
Były przestrzegane.

Zbrojne załogi szeroko rozsięane  
Rozpoczęły się, aż do Rawy Ruskiej,  
Dokąd sprowadził kolonistów  
Z nad granicy pruskiej,  
Biegłych w rzemiosło  
I niemieckiej sztuce.  
Za nimi ciągnęli Mazury z Mazowsza,  
Górale z odległego Zywca,  
Zaporozczy znad Dniepru,  
Kupujący Ormianie,  
W ślad i Żydzi,  
Którym Król Kazimierz Wielki  
Edyktem we Lwowie roborowanym  
Zapewniał prawo do życia i pracy,  
A szczególnie włóścianom.

W tych czasach Książę Dymitr,  
Lennik Rzeczypospolitej  
Powracaj z łowów,  
Ze swym orszakiem i dworem,  
Gdy nagle w spokojnej ostedli  
Bez nazwiska —  
Gdzie wieśniacy żywot leśny wiodli,  
Zapowiedziano Księciu, że Małżonka chora —  
I już nie pora,  
By karety do podróży szykować.

Księżna w skromnej chacie  
Otoczona słuźbenicami,  
Oczekiwała chwili biogiego rozwiązania.  
Książę w przedsienu jaworowej chaty  
To chodził, to ustawał, bo troska go piekła  
I minuty godzinami, jak zmora się wielką.  
Ogarniał z nad czoła spadające włosy  
I cheiwym uchem nadśluchiwał izdebnie odgłosy;  
Gdy w pewnej chwili odrzucił rozwarzy się nagle,  
Godziszerając niepokój, jak pajęcze żagle,  
Bo oto skórami wyłożonej sieni  
Stanoła stara księżna, matka młodej kseni  
I głosem powolnym, pełnym dostojenstwa,  
Głosiła narodziny, pierwsze córy Księżwa!  
Uciszyli się wszyscy, powstałi rycerze,  
Książę się pochylił, Matkę w ramię bierze.  
Szept plynął powoli, od ucha do ucha,  
Panny się zęgnają — Bóg prośby wysłuchał,  
Bo księstwo obdarzył cudowną dziewczynką,  
Która na chrzcie świętym — nazwano LUBINKA.

Na cześć dziecka, głosił rozkaz dworu,  
Wiesz weźmie nazwę: LUBYNY — LUBINKI!  
I, tak już będzie poprzez wszystkie czasy,  
Pleśnią radości zasuniał lasy,  
Niebo się pokryło kolorytem sinki,  
Kudiate niedźwiedzie zmykały do boru.

W trzysta lat potem, w tej samej osadzie  
Para nowożeńców nad swym łosem radzi.  
Lato było piękne — sierpień w złotej krasie,  
Zaliwa dokonzone, jakoś przeżyje da się.  
Lecz niepokój błądzi, niczym cień człowieka,  
Bo wśród puste nocy, nawet duch ucieka.  
A tymczasem ów duch powraca — przychodzi —  
I po prawdzie wyznać się godzi,  
Że niepokój nowożeńców — to narodziny  
Pierwszego dziecka.

W kacie chaty czysta niecka,  
Wyślesiony bambetel, sosnowa kołyska,  
Lachy, koszula, co bielosiąca błyska,  
Miedziany czajnik, kipiący z warkotem...  
Zas za drzwiami rozmowy: co będzie? — co potem?  
Gdy się narodzi dzieciaki! — A, czy będzie zdrowy?  
Dobry będzie rumanek, herbatnik borowy.  
A czy bakba się składnie, dobrze oporzadzi?  
Niepewność się w trosce, po pułapach błądzi.

Młoda Anna,  
Z wyglądu, jak niewinna panna,  
W ciuchoch domu, zwykowała łoże  
Z wiarą w Boga, to starczy, pomoże.  
Zatym chędozryła izby chałupiny,  
Gdzie w roku ubiegłym był chopupiny.  
Zdziaje ze ściany obraz Matki Boskiej,  
Wycierała prochy wzrokiem pełnym troski  
I myślała, że przecie wszystko się odmieni,  
Że Bóg pobłogosławi — będą pocieszeni.  
Bo przecie Książd-pleban, gdzieś od Rawy Ruskiej,  
Człowiek nabożny a z nazwiska Mniszek,  
Już dawno wywróżył i przepowiedział:  
Że pierwsza dziecina — to będzie Franciszek.

W sierpniu, rankiem, dnia trzynastego,  
W dniu Hipolita świętego,  
Lecydaj sznurem ku wiosce bociany —  
I jeden z nich, usiadł na wysokiej topoli,  
Co przez drogę działała chałupę od roli.  
Wnet też wywróżyło, że to boży palec,  
Zas kumoszki pytały: — dziewczuszka czy małeć?

Trzynaście ówierkały,  
Skowronki latały

Zaś cała chmura niesforemno ptactwa  
Zleciała, by skrzydeł trzepotem  
Śpiewać Hosannę. — A co było potem...  
Mój Boże! Miał rację Książd Mniszek —  
Urodził się bowiem LACHOWSKI FRANCISZEK.

O, losie okrutny,  
Losie niezbadany  
W parę lat potem — Ojciec ziemi oddany.  
Matka wraz z synem  
Dla gorzkiej pociechy,  
Opuszczają rodzinne strzechy,  
By szukać chleba, szczęścia,  
Lepszej doli  
Gdzieś — tysiące kilometrów, za morzem.  
Wraz z nimi — serce, co boli,  
Trząsknota — i nic więcej.

BRAZYLIA!  
Mały Franuś plakał.  
O Kraju! — Kto cie widział moimi oczyma  
Gdym jako mały chłopak...  
Boże litościwy! — serce się żyłma  
Na widok biedy, nędzy, poniewierki,  
Kiedy się było niczym, prawie pariasem.  
Jedynie wiara w Boga — że żywe iskierki  
Cierpiącej duszy chowane,  
Za pazucha, za pasem  
Dodawały mu sily do walki  
I Bóg chciał,  
By rósł, meźniał, bo i silę dał.

Lata miłyja,  
Oznęk praca i ta ciągła walka  
I powrotnie Bóg chciał, by rodzina rosła  
I ze szlachetnego pnia,  
Duma NAZWISKA wyrosła.

Lata minęły!  
W ciężkiej pracy a nie w boju,  
Wyrosła chluba  
Na Araukaryjskim polu —  
PAN FRANCISZEK!  
Bez herbarza, bez tytułu, bez kółpaka,  
Bez amaranatów,  
Szuby i brylantów.  
Znasz Go przezchodni Kurytyby i Parany!  
Chłop, lecz godny zasięsi między wielkie pany.

Imię Pana Franciszka,  
Bohatera i wojownika,  
Apooteza polskiej pracy,  
W której nie wszyscy, był Mu jednacy.  
Gdzie rękę przyłożył,  
Gdzie stanął do pracy,  
Wnet wich'er otuchy powiewał.  
Z siekiera czy piórem,  
Równi Mu byli wszyscy Rodacy.  
A gdy chodziło o grosz gospodczy,  
Walczył do upadłego.  
W rozmowie zwiezły — w opinii stateczny,  
Rozróżniał dobro od złego.  
W ciągu lat wielu  
Swej Prezursy,  
Zbierał tak kolce — jak róże  
I dzięki Niemu  
Te Związkowe mury  
Przeżyły największe burze.  
Odżyły Teatry,  
Owe Muzy narodzin,  
Znalazły powszechne uznanie  
I "baca" był godzien  
I godny, gdy stawał  
Do walki o polskość "kawał"  
Na froncie przy Związkowej bramie.

Mój Panie Franciszku!  
Należę do tych niewiueli,  
Co nie z przymusu lub przypadku  
Po śmierci — duszę biega.

Nie!  
Dla nas wszystkich żywych,  
Pozostaniesz jasną pochodnią,  
Głosem sprawiedliwych,  
Ogniem, który wypalił  
Resztki społecznych zaprzzańców,  
Co w ciągu całego żywota  
Odsuwał Twe rady —  
A gdy zachodziła potrzeba,  
Nie bronili ostatniego szanica,  
Choć ich zrodziła ojcowizny gleba.  
Mikro-organizmy, co z nieczego wzyl,  
Strojni w pawie pióra  
I jak pawie pyszni, —  
Lecz do pracy Twej miary,  
Nigdy nie doroli.  
Dla nich i po śmierci  
Pozostaniesz biczem  
I Bóg dobry zdziała,  
Że przed Jego i Twoim obliczem  
Uklękną i modlić się będą  
W żalu i pokorze.  
Panie Franciszku! Dobry przyjacielu — pomóż.  
I z zawiata, jedna cegła dołoż!  
Będą prosić i skomleć:  
Dajże nam silę do walki, wytrwania,  
By Polonia Brazyljska,  
Ktorej byleś PRIMUS INTER PARES,  
Nie wypisala na swym godle —  
MANE — TEKEL — FARES.

Dzisiaj placze nad Twoją mogiłą,  
Bo mi kogoś rzemie nie zabrakło.  
Mocuję się z sobą i niemocem silą,  
Ocieram łzy wylewane rzewnie.  
Lecz, że jedną silę mam przed sobą,  
Co mi uprosi zadanie:  
By głosił Twoją wielkość —  
Poki mi życia stanie.

NEILL.

# Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

## PO RAZ PIERWSZY W STOLICY...

Pierwszą książką wydaną w Warszawie była "Odprowa postów greckich", wydrukowana w 1578 roku przez Walentego Łapeczyńskiego.

Pierwsze latarnie miejskie, zawieszane na bramach domów ulicy Krakowskiej i Nowomiejskiej, otrzymała Warszawa w 1754 roku.

Pierwsze oddziały Warszawskiej Straży Ogniowej ruszyły do akcji w 1836 roku.

Pierwsze telefony otrzymała Warszawa w 1881 roku.

Pierwszy pokaz filmowy, niemy, kilkunastominutowy, odbył się w 1896 roku.

Pierwszy tramwaj konny pojawił się na ulicach miasta 18-X-1881 r., pierwszy tramwaj elektryczny — w 1908 roku. Pierwszy program telewizyjny nadano 23 października 1952 roku.

## MIASTO JAJ

W Kalifornii powstała największa na świecie farma drobiu. Z tego też powodu otrzymała nazwę "Egg City" czyli Miasto Jaj.

Farma składa się z 20 kurników, na 90 tysięcy kur każdy. Stado liczące łącznie 1,8 mln kur dostarcza codziennie bez względu na pogodę ponad milion jaj.

To gigantyczne przedsiębiorstwo obsługuje zaledwie 200 osób, farma jest bowiem wysoczę zmechanizowana.

## NOWY RODZAJ SZTUCZNEJ SKÓRY

W Wielkiej Brytanii rozpoczęto produkcję nowego typu sztucznej skóry o nazwie Porvair, różniące się od dotychczasowych wyrobów tym, że jest to materiał jednolity (a więc bez pokładów tkaninowego lub pilśniowego) i przepuszczający powietrze. Przeznaczony jest głównie na wierzchy lekkiego obuwia. Może być sztyty jak dotychczasowe typy sztucznej skóry, ale można go również łączyć przez zgrzewanie. Fachowcy są zdania, że Porvair umożliwi produkowanie wierzchołów obuwia przed kształtowanie pneumatyczne.

## "TAJEMNICA" JAPONII

Premier Japonii Eisaku Sato, zapytany przez redaktora czasopisma amerykańskiego "Newsweek" jaka jest tajemnica, że kiedy przed 20 laty Japonia była krajem nędzy i rozpacz, obecnie jest przodującą potęgą gospodarczą, odpowiedział: "Wy, Amerykanie, na starość używacie życia, odpoczywacie, jeździecie naokoło świata, a my, Japończycy, pracujemy do samej śmierci. I wymienili prezesa Centralnego Instytutu Badań Elektryczności Y. Matsunaga, który choć na 94 lata, pracuje dalej".

## PRACA I OPTYMIZM

Coraz częściej lekarze podnoszą sprawę z chorobami serca i naczyn krwionośnych przy pomocy pracy fizycznej i wszelkich kontrolowanych form ruchu.

Wiele uwagi poświęca temu zagadnieniu prof. Vladimir Havlar, ordynator Kliniki Chorób Wewnętrznych w Bratysławie — Twierdzi on, że najbliższą nawet pracą fizyczną znajduje swoje odbicie w poprawie stanu krwionośnego, co ma ogromne znaczenie dla powstrzymania rozwoju chorób włośnicowych.

Również optymizm, pozytywny stosunek do życia, odgrywa ogromną rolę w zapobieganiu i leczeniu chorób serca. Na kongresie niemieckich lekarzy sportowych potwierdzono skuteczność tego kierunku, stosowanego profilaktycznie i w czasie leczenia.

## LEK Z MORZA

Sensacyjnego odkrycia dokonano w Instytucie Badań Głębin Morskich w Bremerhaven (NRF). Zespół uczonych pracujących w tym instytucie znalazł na dnie Morza Północnego mikroorganizmy, są produktem wyjściowym przy produkcji leków, jak np. streptomycyny.

Dotychczas uważano, że te mikroorganizmy znajdują się tylko w słodkich wodach. Zespół badaczy z Instytutu w Bremerhaven wykazał, że żyją one również w wielkich ilościach na dnie mórz. W 1 cm sześci, dna morskiego znajduje się od 20 do 3,000 tych mikro-grzybów.

Badania przeprowadzone w Bremerhaven wykazały, że posiadają one duże właściwości lecznicze i służą mogą do wytworzenia nowych anty-biotyków. Toteż odkryciem zainteresowały się liczne instytucje medyczne i przemysły farmaceutyczny w wielu krajach.

## Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej  
otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE  
P O M O C

przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz  
PACZKI SPECYFIKOWANE wg. katalogu.

PEKAO posiada Paczki: żywnościowe, że świeżymi owocami, słodyczami, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, maszyn do szycia, maszyn do dzierżania, lodówki, sprzęt motorowy tj. samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókniennicze, inventarz żywy tj. krowy, świnię, kogut, koks, meble i wiele innych rzeczy...

## Tylko Paczki PEKAO wolne od cla

WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW  
AMERYKAŃSKICH  
GOTOWE DO ODBIORU APARTAMENTY  
I DOMKI

Po informację i Katalogi należy zgłaszać się do:

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez  
PEKAO Now York,

p. Haliny BERGMAN,

SAO PAULO  
Caixa Postal Nr 5127, Tel.: 220-39-65

# Więści z Polski

## ŻYCIĘ RELIGIJNE

VI NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚWIĄTKACH



Gdy on jeszcze mówił, przyszli do arcybiskupa, mówiąc: Iż córka twoja umarła, czemuż jeszcze trudzisz Nauczyciela? A Jezus, usłyszawszy słowa, które powiedziano, rzekł arcybiskupowi: Nie bój się, wierz tylko! I nie dopuścił nikomu iść za sobą, jeno Piotrowi i Jakubowi i Janowi, bratu Jakuba. I przychodzą do domu arcybiskupa, i widzi zgłębki i płaczących i zawodzących bardzo. A wszedłszy, rzekł im: Czym zgłębki czynicie i płaciecie? Dzieweczka nie umarła, ale śpi. I śmiali się z niego. A on wygnawszy wszystkich, bierze ojca i matkę dziewczeczki i tych, którzy z nim byli, i wchodzi, gdzie dziewczeczka leżała. A ujawszy rękę dziewczeczki, mówi do niej: Talitha kumi! co znaczy: Dziewczko, (tobie mówię) wstań! I natychmiast dziewczeczka wstała i chodziła, a była w dwunastu latach; i zdumienieli się zdumieniem wielkim. I przykazali im surowo, aby tego nikt nie wiedział; i rzekł, aby jej dano jeść.

### "JAM JEST DROGA, PRAWDA I ŻYWOT"

Śmierć nie była w planie Bożym, przyniósł ją grzech. Stary i Nowy Testament mówi nam o tym, że przyczyną śmierci był grzech. Bóg stworzył człowieka dla wieczności i chociaż śmierć zapanowała na świecie, to jednak nie jest ona końcem człowieka, który wierzy i stara się o ważniejsze życie, niż to naturalne — to jest o życie łaski. Dla tych, których interesuje tylko życie doczesne, śmierć jest ogromnym ciosem i doprowadza do rozpacz. Lepiej było bez śmierci przetrwać się do wieczności. Tak Bóg chciał, ale nieposłuszeństwo pierwszego człowieka sprawdziło śmierć i nie na to nie można poradzić. Można jednak się pocieszać ze św. Pawłem: "O śmierci, gdzie jest oścień twój?" Chrystus wyjął ten oścień przez zwycięstwo nad śmiercią. Umiera ciałem, nie całym człowiekiem, Dusza ozdobiona jest niemiernością. Wszyscy posiadamy wielki instynkt do życia, choćby w najgorszych warunkach. A co mówić o tych, którym dobrze się powodzi. Oni nigdy nie chciałby umierać. Prawdziwie pełne życie i mające znaczenie u Boga, to życie w łasce! Ale tu na ziemi także życie nie zapewnia bogactw i przyjemności, dlatego wielu nie dba o nie i przez to śmierć dla nich jest tak straszna, bo do niej się nie przygotowali. Kto wżgardzi światłem i obierze sobie Chrystusa za przewodnika, nauczy się tak żyć, aby na zawsze był szczęśliwym — według wskazań Jego: "Jam jest droga, prawda i żywot". Nie będzie dbał, czy to życie doczesne przeżyje, czy później się zakończy. Chodzi o to, aby tylko sobie zabezpieczyć szczęśliwość wieczną. Przeleć to życie tak krótkie i więcej w nim zmartwić i kłopotów niż przyjemności. Tymczasem czeka nas życie zupełnie inne, bo wieczne, gdzie nie będzie płaczu, zmartwień, trudów i nienawisli — a wieczna miłość i szczęście. Jak nie pragnąć takiego życia? Św. Alfons twierdził, że kto nie pragnie nieba, to już przez to samo grzeszy i dłużej będzie za to w czysku.

KS. Z. P.

## DUSZPASTERZ ODPOWIADA

Czy człowiek może naprawdę sprzeciwić się łasce?

— Tak, nawet pożądaney, może sprzeciwić się jej zawsze i w ostatniej chwili.

Podobnie zia pokusa człowiek zawsze może oddalić. Bo jeśli przez swą łaskę i mając dobro na względzie, Bóg nie chce krepować udzielonej człowiekowi woli, nie chce również, by człowiek tracił swą wolność i odpowiedzialność wobec zia wraz z jego powabem.

Wyobraź sobie człowieka, proszącego dla siebie o duże bogactwa. Wtem staje ktoś przed nim i powiada: "Daję ci, o co prosisz". — Lecy w tejże chwili w sercu tego człowieka budzi się pycha; on rzeczwiście chciał się z bogactw, lecz nie w ten sposób; nie chce mieć potem obowiązku wdzięczności, ani też by o nim mówiono, że bogactwo swe, którego będzie używał, otrzymał z łaski. Wic z obruzeniem odmawia przyjęcia, zatraska drzwi i oddala zmartwionego dającego.

Albo jak człowiek, który, będąc głodnym, przez pychę wstrzymuje się przyjęcia pomocy i darów, zebranych dla niego lub ofiarowywanych mu przez bogacza, bo nie chce nikomu być wdzięcznym.

Podobnie można sprzeciwić się wszelkiej łasce Bożej, o którą modlimy się dla innych, o którą nawet prostymy dla siebie mimo jej chęci i potrzeby, ułatwiających nam jej przyjęcie. Samo więc przyjęcie łaski jest nową łaską Bożą usposobienia serc naszych. Lecy także możemy się sprzeciwić wszelkiemu ztu, bo żadna pokusa nie doprowadzi nas do upadku, gdy zupełnie zdamy się na Boga.

Stąd wniosek, że moc chrześcijaństwa pochodzi od Boga; moc przyjmowania łask; moc oddalania pokusy mimo ich powabu i skłonności ku nim serc naszych.

### DUCHOWIEŃSTWO WIE FRANCJI

W wyższych Seminarjach Duchownych we Francji w bieżącym roku jest 475 alumnów. Liczba znacznie niższa, aniżeli w latach ubiegłych. Należy jednak zaznaczyć, że obecnie we Francji wprowadzony jest nowy system studiów poza obrębem seminariów. I tak w środowiskach robotniczych 142 młodych robotników przygotowuje się do kapłaństwa według

nowego systemu podobnie jak i w środowiskach uniwersyteckich, gdzie 171 osób tą samą metodą odbywa studia filozoficzno-teologiczne. W wyniku tego systemu kształcenia większość otrzyma święcenia kapłańskie między 28 a 30 rokiem życia, zamiast, jak dotychczas, w wieku lat 24 - 25. Wielu zostanie kapłanami po uprzednim ukończeniu różnych wydziałów uniwersyteckich czy też nawet w pewnym okresie działani

ności zawodowej. Po zebraniu doświadczenia ze środowisk robotniczych i uniwersyteckich nowa metoda przygotowania do kapłaństwa ma być wprowadzona na teren wielki.

### BISKUP HOLENDERSKI WYJASNIA

Wobec zarzutów ze Hierarchii holenderska przedstawiała się Papieżowi w sprawie celibatu, Biskup holenderskiej diecezji Hertogenbosch ogłosił następujące oświadczenie: "Mogę zapewnić, że Biskupi wszyscy holenderscy zdecydowali się na zajęcie swego stanowiska w bólu i po gruntownym przemysleniu sprawy. Uczynili to jednak w przekonaniu, że problem obowiązkowego celibatu wymaga publicznego rozważenia i dyskusji. Tym samym Biskupi chcieli oddać przysługę Kościołowi, jako całości". Biskup podkreśla, że "Krajowa Rada Pastoralna nie sprzeciwia się Papieżowi w sprawie obowiązkowego celibatu, jak nie uczynili tego Biskupi. Swolim stanowiskiem wyrazili niejako życzenie, by zgodnie z przedyskutować z Papieżem i Episkopatami świata. Jednak, tak dla Rady Pastoralnej, jak i dla Episkopatu holenderskiego, wszystko to zakłada bezwzględny warunek utrzymania jedności z Rzymem i Kościołem Powszechnym."

### KOŚCIÓŁ W INDIACH

W Indiach w ostatnich dziesięciu latach nastąpił poważny wzrost powołań. Według danych statystycznych powołania kapłańskie w obrędku łacińskim wzrosły o 21,2 procent, a w obrędku syriackim o 25 procent. Cyfry te dotyczą duchowieństwa diecezjalnego. Jeszcze większy wzrost nastąpił wśród duchowieństwa zakonnego. W zgrupowaniu złożonych wyłącznie z braci zakonnych liczba kandydatów zwiększyła się o 64 procent.

### NOWY PROBOSZCZ KOLONII LITEWSKIEJ

Kardynał rioski D. Jaime Camara zamianował ks. prałata Zanonas Ignataviciusa wikariuszem generalnym kolonii litewskiej w całej Brazylii. W ten sposób ks. prałat Ignatavicius będzie miał jurysdykcję nad dość liczną kolonią litewską zamieszkałą środowiskami w Brazylii.

### KSIĘŻA POLSCY W RZYMIE

W Rzymie bawiła z końcem maja br. pielgrzymka 218 księży, byłych więźniów obozów koncentracyjnych z kardynałem Wojtyłą na czele. Goście zwiedzili Florencję oraz cmentarz na Monte Cassino, gdzie odprawiono koncelebrowaną Mszę św. za poległych polskich żołnierzy.

Po powrocie do Rzymu w dniu 28-V-br. uczestnicy pielgrzymki odprawili koncelebrowaną mszę św. w rzymskiej bazylce świętego Pawła za murami. Koncelebrze przewodniczył ks. arcybiskup Sergio Pignedoli, sekretarz Kongregacji ewangelizacji narodów, który niedawno przebywał z wizytą w Polsce. Tegoz dnia wieczorem polscy księży, pod przewodnictwem ks. kardynała Wojtyły, wzięli udział w procesji Bożego Ciała, prowadzonej przez papieża Pawła VI w parafii położonej na jednym z przedmieść Rzymu. W dniu 30 maja br. papież Paweł VI przyjął na audyencji pielgrzymkę polskich księży, i wygłosił do nich przemówienie utrzymane w bardzo serdecznym tonie.

### SUKCES POLSKICH KOLARZY

XXIII Wyścig Pokoju zakończył się pynm sukcesem polskich kolarzy i to w rozmiarach przewyższających najsmielsze oczekiwania. Polacy zdobyli wszystkie możliwe trofea. Wygrali wyścig indywidualnie i drużynowo oraz zdobyli koszulkę, przeznaczoną dla najaktywniejszego zawodnika. Wygrali 9 etapów (w tym Szurkowski — 3, Czechowski — 2, Kaczmarek, Hanusiak, Stec, Matusiak po 1). Osiem razy uplasowali się na drugich pozycjach i 3 na trzecich. Kolarze polscy wygrali 31 razy lotne finisze. Dominowali oni bezapelacyjnie nad konkurentami, dyktowali przebieg wyścigu, jechali znakomicie taktycznie, cechowało ich drużynowe koleżeństwo, które umożliwiło przeprowadzanie w każdej chwili własnych planów taktycznych. Gdy po fantastycznym starcie w końcowych etapach wydawało się, że Polacy zbyt wyeksploatowali swoje siły i następuje regres, raz jeszcze poderwali się do boju i na wypełnionym po brzegi stadionie berlińskim zjawili się pierwszy u mety kolarz w barwach Polski — Wojciech Matusiak przypieczetowując ostateczny sukces! Zwycięzcą indywidualnym całego wyścigu Praga — Warszawa — Berlin został Szurkowski (Polska) — 42;56,54 przed Ducheminem (Francja) 42:57,26. Hanusiak był czwarty — 43;02,06, a Kaczmarek piąty — 43:02,33. Drużynowo: Polska — 172:05,13 przed CSRS — 172:20,55 i ZSRR — 172:26,54. Fioletową koszulkę za największą aktywność zdobył Szurkowski — 63 pkt przed Hanusiakiem 59 i Czechosłowakiem — 45.

### FILMY POLSKIE W LONDYNE

W Londynie zakończył się festiwal filmów polskich. Widzowie angielscy obejrzeni "Strukturę kryształ", "Polowanie na muchy", "Żywot Mateusza", "Lalkę", "Czerwone i złote", "Sól ziemi czarnej" oraz "Ruchome piaski", a także niektóre polskie krótkometrażówki. Przegląd spotkał się z dużym zainteresowaniem w stolicy W. Brytanii. Każdego dnia na spektaklach był komplet widzów, a gdy występował — "Polowanie na muchy" wiele osób odeszło od kas, gdyż zabrakło biletów. W dniu rozpoczęcia festiwalu przed publicznością wystąpiła aktorka polska Beata Tyszkiewicz.

### W CZERWCU SPIS ROLNY

W ramach Narodowego Spisu Powszechnego zostanie w dniach 5 - 11 czerwca br. przeprowadzony na terenie całej Polski coroczny czerwcowy spis rolniczy. Objemnie on użytkowane grunty ze szczególnym uwzględnieniem poszczególnych kategorii użytków rolnych, powierzchnię zasiewów, oraz ogólnie zwierząt gospodarskich. Ponadto zebrane zostaną informacje o stopniu elektryfikacji gospodarstw rolnych oraz ogólne dane o liczbie traktorów w gospodarstwach indywidualnych. Oddzielną problematykę stanowi, przeprowadzany w ramach Narodowego Spisu Powszechnego, spis budynków gospodarczych w indywidualnych gospodarstwach oraz u właścicieli zwierząt, nie posiadających gospodarstw rolnych, a także spis budynków w uspołecznionych gospodarstwach rolnych i leśnych i w spółdzielniach produkcyjnych. Ten rodzaj badań zostanie przeprowadzony w Polsce po raz pierwszy.

### POLSKIE OBUWIE DO 35 PANSTW

Śląskie zakłady obuwia "Otmę" wyeksportują w bieżącym roku o 10 milion par obuwia więcej niż w zeszłym roku, tj. ogółem przeszło 3 mln par, przy czym większość skierowana zostanie na rynki zachodnie. Głównymi odbiorcami obuwia wśród 35 krajów to Anglia, Kanada, Jawor 3 krajów skandynawskie oraz USA. Wzrost eksportu świadczy, że załoga jest stanie zaspokajac wymogi najwymagniejszych importerów. Dużą zasługą w produkcji lekkiego, elastycznego i ganckiego obuwia, mają garbarnie wchodzące w skład zakładów, które panowały wyrób specjalnej miększej skóry cholewkowej. "Otmę" nie ogranicza się do projektowania własnych wzorów — ich liczba wzrosła z 61 w 1965 r. do 100 w br. — ale także wynurze obuwie według modeli dostarczanych przez odbiorców.

### POWSTAJE OSIEM DUZYCH ELEKTROWNI

W osmiu punktach Polski budowane są elektrownie, które wzmożona ski system energetyczny w okresie wstępnego pięcioletniego. Pierwszą inwestycję pochodzi z drugiej połowy sześćdziesiątych, natomiast trzy — "Dolina Odra", "Jaworow III", "Rabka-Zar" — to obiekty, których budowa dopiero się rozpoczyna. Budowa obecnie elektrowni powiększa krajowej energetyki i w okresie drugiego pięcioletniego — o ok. 6.500 MW. W polowie lat siedemdziesiątych polskie elektrownie dysponować będą mocą 20.000 megawatów.

### 3 ZŁOTE MEDALE DLA POLSKICH WYROBOW

W dniach 19 - 21 maja odbyła się w Jugosławii pierwsza konferencja producentów wyrobów cukmerycznych z udziałem Polski, ZSRR, Węgier, Czechosłowacji i Jugosławii. Produkcja cukmerycznych zorganizowano degustację cukierków, czekolady, biszkoptów. Polskie wyroby uzyskały trzy złote medale, dwa srebrne i cztery brązowe.

### ELEKTROFILTRY Z PSZCZYNY

Zakłady Produkcji Urządzeń Mechanicznych "Elwo" w Pszczynej wytwarzają elektrofiltry, urządzenia odopieliania oraz demineralizacji wody. Wszystkie te asortymenty znajdują się do kategorii "A". Obok zapotrzebowania rynku krajowego elektrofiltry wyszły się także na eksport do takich krajów jak np. NRF, Jugosławia, Węgry, Indie. W wyniku prowadzonej demineralizacji zwiększy swoje produkcje aż 2,5 krotnie.

### NOWE WYCIĄGI W TATRACH I NA PODHALU

Tatrzańska Gubałówka, oblegana o każdej porze roku "ceperska guba" otrzymać ma w najbliższej 5-letniej wyciągi krzesikowe, o zdolności produkcyjnej ok. 600 osób na godzinę. Drugi na wschód od trasy czynnyj wyciągi linowo-terenowej PKL. Projekt obu wyciągów znajdują się w opracowaniu. Projektanci przystąpią też do pracy nad planem budowy wyciągu krzesikowego na Gallowca, który będzie w podhalański mPoroninie.

COM  
**MANAH**  
ADUBANDO DA



# KAPITAN CZART

(PRZYGOBY CYRANA DE BERGERAC)

Przełożył z francuskiego Wiktor Gomulicki

7)

W taki to wir rzucił Cyrano swego młodego przyjaciela.

W tym upajającym i odużającym zamęciu Saviniusz widział żywot poety i filozofa; Roland zanurzył się weń z głową, palony gorączką kosztowania wszystkich ponętnych owoców i maczania ust we wszystkich czarach ze słodką trucizną. Rok nie uszedł, a już potrafił zdobyć sobie imię w świecie ścieżnych wytwornistów i szalapatów. Rozsiewał garściami złoto, wyprawiał uczty po ucztach, ośniewał kobiety zbytkiem, porywał mężczyzn odwagą. Rzecz prosta, że się wkrótce życiem tym upił.

Po pijanstwie nastąpił niesmak. Roland uczył potrzebę oklezniana namiętności i wycoczęcia.

I w tym Cyrano okazał się dlań użyteczny. W liczbie przyjaciół poety znajdował się margrabia de Faventine, mieszkający w starym pałacu na wyspie św. Ludwika i wiodący życie nader skromne, gdyż przegrany niedawno proces silnie nadszarpaną jego fortunie. Sawiniusz znalazł sposobność zalecenia margrabiemu hrabię Rolanda, który niebawem też został tam wprowadzony i znalazł w starym pałacu cichą przystań, tak bardzo przezeń pożądaną.

W pałacu, prócz margrabiego, znajdowała się młoda panna, jedyna jego córka. Na imię jej było Gilberta; liczyła lat dziewiętnaście. Roland zakochał się w margrabiance i, jako młodziarz rozrotny, nie szukał innego powiernika swych uczuć, prócz margrabiego.

W owym czasie, tak samo jak dziś, nie żeniono się z pannami bez posagu. Zięć, nie wymagający do córki dopłaty, był dla margrabiego prawdziwą Opacznością; to też przyjął go z otwartymi rękoma. Już w dwa miesiące po oświadczeniach tak zwane "szczęście" Gilberty zostało zapewnione.

Co się tyczy panny, zapytana dla formy o zdanie, odpowiedziała bez wdrygnięcia się: "tak", serce jej bowiem było prawdopodobnie wolne, umysł zaś dość praktyczny, aby ocenić korzyści tak świetnego pod względem majątkowym związku. Oparte na tym gruncie układy prędko doprowadziły do celu i hrabia Lembrat został uroczystie przyjęty w pałacu na wyspie św. Ludwika w charakterze narzeczonego pięknej Gilberty de Faventine.

W zupełnym spokoju korzystała ona z przywilejów tej godnej zazdrości roli na wiosnę 1653 roku.

W ciągu dwóch miesięcy Gilberta miała czas oswoić się z myślą, że zostanie hrabiną. Oczekiwała na ten wypadek, zbyt czynnie go nie pożądała. Powiedzmy więcej: chętnie byłyby cofnęła dane słowo, gdyby jej nie powstrzymywał szacunek i poszanowanie, winne rodzicom.

V

Pałac margrabiego de Faventine wznosił się w głębi ogrodu, którego brama wychodziła na wybrzeże Sekwany. Rozciągał się stamtąd widok przeszły czyny i Gilberta lubiała siadać na tarasie, górującym nad rzeką. Spędzała tam długie chwile na marzeniu, czytaniu lub rozmowie z Paketą, młodą dziewczyną, spełniającą dwie role: pokojowej i powiernicy.

Pewnego ranka pani i służąca zajęły swe ulubione miejsce, chroniąc się przed słońcem w cień rozłożystego jaworu, którego długie gałęzie wybijały za kratę i sięgały wybrzeża. Rozmawiały głosem przyciszonym, a musiały to być rozmowa wielce zajmująca i wielce poważna, gdyż główki dziewcząt tak bardzo się zbliżyły do siebie, że czarna kosa Gilberty muskała złociste kędziorki Pakety.

Policzki margrabianki były różowe, jak kwiat brzoskwini w kwietniu. A różowość ta wzmagała się w miarę przeciągającej się rozmowy.

— I trwa to już dawno, proszę pańienki? — zapytała Paketa, wysłuchawszy długiego opowiadania Gilberty.

— Od trzech tygodni.

— Czy podobna!

— Od trzech tygodni znajduję codziennie na balkonie swym bukiety, a w bukiecie — wiersze.

— Ofiarowywać codziennie bukiety, nic to trudnego — ale wiersze! Albo nieznamy wielbiciele posiadają talent większy, niż nasi młodzi poeci, albo też... zaopatrzę się zawczasu w zapas wierszy miłosnych, zastoso­wanych do każdej okoliczności.

— Jesteś złośliwa, Paketo.

— Czy pozwoli mi pańienka być także — cięskawą?

— W jakim celu?

— Chciałabym zadać pańienkę jedno pytanie.

— Mów.

— A więc — z ręką na sumieniu — z jakim uczuciem przyjęła pańienka te bukiety i te wiersze?

— Być może, Paketo, że jestem nieco płoża.

— To nie odpowiedź.

— Niech i tak będzie. Dowiesz się zatem, że śmiałość nieznanego mocno mnie rozgniewała.

— To naturalnie. Ale... potem?

(C. d. n.)

# POLONIA ZAGRANICZNA

NRF:

WŁOCHY:

CHORY POLONIJNI  
W NRF

Związek Polaków "Zgoda" w Niemieckiej Republice Federalnej rozwija ożywiwą działalność kulturalną. Szczęśliwie osiągnięcia w tym zakresie mają chóry zorganizowane w środowisku tamtejszej Polonii. Ostatnio właśnie chór "Polonia" z Düsseldorfu, zespół "Dzwon-Gwiazda" z Essen — Altesen oraz "Jedność" z Botrop wystąpiły na wielkim wieczornej muzyki w Essen, zyskując duże uznanie wśród licznie przybyłych słuchaczy. Warto dodać, że w czasie koncertu odbyła się zbiórka na Fundusz Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Do czołowych działaczy ruchu chóralnego ośrodków polonijnych w NRF należą Franciszek Lengowski, Roman Kaczmarek, Leon Knia­ta i Leon Nagórski.

USA:

ANTONI GRONOWICZ  
— LAUREATEM PROVINCETOWN ACADEMY

Nowy Jork (PAP). Amerykański pisarz polskiego pochodzenia, Antoni Gronowicz uzyskał pierwszą nagrodę akademii literackiej "Provincetown Academy of the Living Arts". Tytuł jest angielską transkrypcją nazwiska wielkiej polskiej aktorki, Heleny Modrzejewskiej.

Sztuka wybrana została spośród 2 tysięcy manuskryptów nadesłanych do akademii. Wystawiona ona zostanie w USA w najbliższym sezonie teatralnym.

A. Gronowicz mieszkający w Nowym Jorku od czasów przedwojennych jest autorem wielu powieści i sztuk teatralnych, tłumaczonych z angielskiego na różne języki. Wiele prac Gronowicza dotyczy tematyki polskiej. Jest on m. in. autorem monografii Chopina, Kościuszczy i Paderewskiego. Napisał również książkę o polskich Ziemach Zachodnich; jest to pierwsze wydawnictwo na ten temat, jakie ukazało się na rynku amerykańskim.

Autor utrzymuje ściśle związki z krajem, odwiedził on Polskę w 1969 r. i po powrocie opublikował w prasie amerykańskiej serię artykułów z tej wizyty.

KANADA:

POMNIK POLAKA

W miejscowości Prescott w Kanadzie znajduje się pomnik inż. Gustawa Mikolaja Sulca. Uczestnik powstania listopadowego po jego upadku wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. W okresie powstania przeciwko Anglikom w Kanadzie zorganizował ochotniczy oddział polski, z którym przyłączył się do walczących Kanadyzyczek. Wzięty przez Anglików do niewoli po bitwie pod Prescott, tam został stracony.

W. BRYTANIA:  
5 TYS. POLAKÓW  
W SZKOCII

W Szkocji znajduje się w tej chwili około 5 tysięcy Polaków, głównie w miastach Edynburg, Dundee i Glasgow oraz w hrabstwach Angus, Fife i Lanark. Pierwszy duży ośrodek polskiej emigracji powstał na początku naszego stulecia w okolicy górniczym Lanark. Była to emigracja typowo zarobkowa. W okresie drugiej wojny światowej, po klęsce Francji w Szkocji formowano w 1940 r. polskie jednostki wojskowe. Tu pierwsze powstały potem najlepsze polskie szkoły, a na uniwersytecie w Edynburgu utworzono polskie wydziały.

POGRZEB  
GEN. ANDERSA

Długi korowód maszyn ciągnął rano, w sobotę 23 maja, z Rzymu na stronę Cassino. Polacy z całych Włoch a także przybyli z W. Brytanii i zagranicy, liczone delegacje włoskie i obce, składały się na ten korowód. Pogoda była wspaniała. Na drodze pod cmentarzem uformował się pochód żałobny: na czele postępowal ks. Biskup Rubin, za trumną świąta rodzina i najbliżsi. Wstrząsającym dla każdego polskiego serca był moment wejścia na cmentarz starych sztandarów bojowych 2 Korpusu.

Uszykowany po prawej stronie cmentarza honorowy batalion wojsk włoskich oddał honory trumnie, którą niosło 8 starych żołnierzy 2 Korpusu. Ulokowana między otwartą a otwartą mogiła, na schodach prowadzących wzwzwyż, oczekiwała Mszy św.

Była ona koncelebrowana przez 6 księży polskich z ks. Biskupem Rubinem na czele. Po ewangelii ks. Biskup wygłosił podniosłe kazanie, którego treść podajemy poniżej w skrócie. Zapamiętałby dobrze, że "wielki pion życia Generała Andersa to było jego owocna służba Polsce w obu wojnach i w okresie międzywojennym, nie tylko wypracowanie nas na własność z "ziemi nieludzkich", nie tylko wspaniałe zwycięstwa w drugiej wojnie światowej, lecz to również wytrwanie przy idealnych wolności i przekazanie ich młodzieży, która przejmując od starszych pokoleń to samo postaniowienie".

Także ks. Biskup Fierla wygłosił piękne przemówienie w imieniu ewangelików polskich a ks. Biskup Mateusz oprowadził modły z ramienia prawosławnych.

Wśród obecnych delegacji zanotowano Szefa Sztabu wojsk włoskich, Gen. Stanbaco Merai, b. Szefa Sztabu Generalnego, Gen. Marzasa, Generalów Scarpa, Scotti-Lavina i Orlando, przedstawicieli króla Umberto Markiza Lucifero — który złożył piękny wieniec od króla, Ambasadora angielskiego Sir Patrick Hancock i Marszałka Hardinga, Szefa amerykańskiej misji wojskowej (MAAG) Generała Hustona, attaché wojskowego ambasady francuskiej, Generała André Lesca, który przywiozł specjalny message od Generała de Gaulle. Obok Ambasadora Raczynskiego siedział Opat Montecassino, ks. Biskup Ildefonso Rea.

Piękne, klasyczne przemówienie Ambasadora Raczynskiego i ostatnie pożegnanie ze strony żołnierzy 2 Korpusu, wygłoszone przez Generała Z. Szyzko-Bohusza, zamknęły tę część uroczystości. Z Włochów przemówił jeszcze Syndyk miasta Cassino i przedstawiciel tzw. "Banda Maella", która walczyła pod rozkazami Generała Andersa.

Trumna, na barkach żołnierzy, przeniesiona została nad otwartą mogiła. Zabrzmiał sygnał wojska polskiego na łabkach. Jego żołnierka — prostota i pogoda wobec śmierci na polu chwytliwie powiedziała nam wszystkim co trzeba. Batalion włoski sprocentował broń, pochylili się sławne sztandary drugiego Korpusu. Generał Anders spożył wśród swoich żołnierzy, jak chciał, na cmentarzu Montecassino.

Nawet swojego śmiercią przypomniał nam raz jeszcze wielkość naszego narodu i obowiązki, które stały na nas cięża. Ostatnim akordem tego niezapomnianego pogrzebu było podziękowanie, które z panią Andersową na czele, rodzina złożyła dowódcy batalionu honorowego wojsk włoskich.

DZIAŁ POETYCKI:

pod kierunkiem Stefana Czaplńskiego

# CYKL NORWIDOWSKI

(ZAKOŃCZENIE)

## Miłosierdzie na miarę klęsk

Z dzieła pod powyższym tytułem, autorstwa Marii Czapskiej, opublikowanego przez Zakład św. Kazimierza w Paryżu, podajemy wyjątki:

"Dla naszego pokolenia największym tytułem do sławy skromnego zakładu jest sześćdziesięcioletni pobyt w jego murach Cyprjana Norwida. Ten przyrutek dla "stuletnich dziadów" poza bra­mami Paryża, dla poety i malarza, który liczył dopiero lat pięćdziesiąt sześć i nie stracił nadziei, że pozyska uznanie społeczeństwa, znajdzie wydawcę na swoje prace pisarskie i nabywcę pióren — to był koniec wszystkiego. Walczył więc z tą ostatecznością rozpaczliwie, zapamiętane.

"Nadużyłem środków, planów, sił, nerwów, czasu, finansów" — czytamy w jednym z listów do Bronisława Zaleskiego — musiałem kapitulować — zdrowie, środki, wszystko nakazano".  
"Pośród intrzy i zdmawstw kiótlilwych starców — koleków Norwid zamknął się w sobie. Schodził tylko raz na dzień do refektarza na wspólny posiłek, do nikogo ust nie otwierał, głuchi przy tym. Walka o chleb powszedni, upokarzające zabieg o spienienie iakiegoś piótna, zdobycie pożyczki dla spłacenia dawnego długu lub zaległego czynszu zostały mu oszczędzone. W tej zupełnej samotności mógł myśleć i pisać. Pogodził się z okrutną rzeczywistością, że nie pisze dla współczesnych.

Z czasem nawiązywał się nien porozumienia między poetą samotnikiem a jego zakonny opiekunem. Wiedziął, że któraś z nich, może łagodna siostra Bronisława, wzięty mu w chwili ostatecznej groniecie do reki, jak i innym towarzyszom, którzy kolejno odchodzili "w świat niewidzialny", i że wosk tej groniecy stoczy się na szaro-niebieskie sukno jej habitu ("jak by jej różaniec burzy­nowy po faldach spływał"). Siostrąm zardzewiałe bezpieczeństwo tej ostatniej przystań, gdzie napisał kilka swoich najdojrzalszych utworów i ewangeliczniej mądrości parabol. Na ludzi i sprawy swego żywota zaczął tutaj patrzeć jak by już z innego brzegu, bez niewąstniej gorczy, raczej z łagodną ironią. Tu kończył "Kleopatre" i "Ostatnią z bajek", tu napisał "Ad Leones", wreszcie "Milczenie" i datowany rokiem śmierci, niezapomniany "Stygmat".

"Z rzeczy światła tego" — donosił z Zakładu w Ivry — "zostaną tylko dwie, dwie tylko: poezja i dobroć — i więcej nie... Umiejętność nawet bez tych dwóch innych zblednie. Tak niebalań są dwójcąc te siostry dwie!..."

Większość pensjonariuszy zakładu stanowili byli wojskowi różnych stopni, od szeregowych do generałów włącznie. Curriculum vitae jednego z nich: Ignacy Grudziński, ur. w 1815, cztery lata wzięcia w Cytadeli warszawskiej, sześć lat na Syberii, ślad powrota na mocy amnestii po wojnie krymskiej, w 1863 roku. Pisze o sobie w zamknięciu: "Obecnie pielgrzymem jestem na Zachodzie o niezmiennym sercu i wytrwałości... O takich towarzyszach pisał Norwid z Zakładu św. Kazimierza:

Ma się pod wiecór,

mieniabyś moze,

Ze na Malcie, w zakonie gdzie rycerskiego ostatku

Zatulałeś się... Tu, tam, uchylone ci drzwi okażą

szable, albo groźny i smutny profil

O mało nie stuletni; ówcząc maż w konfederacie, jak cień

Niedolamanej chorowki przy narodowym pogrzebie

Przeszedł mimo i zagasł w drugim jak niećko korzystaru.

Czujesz dzieje, jak idą niby stary na wieży zegar..."

Norwid umarł w zakładzie w nocy z 22 na 23 maja 1883 roku.

W bardzo ogólnym skrócie ustnowaliśmy przedstawiały życie i twórczość genialnego pisarza - artysty, który pozostawił nam wspaniałe dziedzictwo, będące niezłomnym wkładem do bogatej skarbieca kultury narodowej i ogólnoludzkiej. Ufamy, że w końcu ukaze się pełne wydanie jego dzieł wszystkich w kraju, z którym ten emigracyjny poeta był do śmierci związany uczuciem miłości:

Z wszelkich kłajdan — czy te są

Powrozowe, złote czy stalne?

Przeskakujmy najbardziej krwιά i iza

Niewidzialnel..."

Zapomniany za życia, nieznanym długo po śmierci, odżywa dziś Norwid w promieniach sławy, uznania, miłości. Dlaczego? Sam dał odpowiedź w poniższym wierszu:

NIEBO I ZIEMIA

"Rzeczywistym bądź! Co ci się wciąć o niebie roi,

Podczas gdy grób, prądami nieustannymi,

Kości twoich, prochów twych pożąda?"

— Och, tak, — wszelako gdziekolwiek stoi,

O wielekróć wnetz niebios ogląda,

Nieźli ziemi..."

## RETIFICA BRASPOL LTDA.

Odnowiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Kompletnie reformy traktorów gąsienicowych i kołowych. Robotą szybką i gwarantowaną. — Ceny przystępne.

Rua Marechal Floriano Peixoto, 4100 — Fone: 22-2635  
CURITIBA — PARANÁ



LIVRARIA INTERNA

SUL / II DA C.N.B.B.

Avenida Jaime Reis, 369

CURITIBA — PARANÁ

Livros de formação Religiosa

— Vocacional e Categórica.

Artigos Religiosos e

Material Escolar.

## AUTO LONDRINA

DE  
GETULIO THADEU OSTROWSKI

LATARIA — PINTURA — ELETRICIDADE

Plantão aos domingos e feriados  
CURITIBA — Rua João Negrão N.º 1820 — PARANÁ

# Proces starzenia się i jego objawy

Dokładną granicę, od kiedy zaczyna się proces starzenia, trudno określić. Przyjęło się, że zaczyna się on z chwilą zakończenia wzrostu — gdzieś około 25 roku życia. Z początku odbywa się to niemal nieodstrzeżenie, w sposób bardzo powolny. Po 30 roku życia organizm staje się już nieco mniej wydatny, mniej odporny, łatwiej się męczy, podlega łatwiej różnym schorzeniom.

Objawy starzenia się dotyczą całego organizmu. Prawie zawsze wzrasta ciężar ciała; niepożądane odkładanie się tłuszczu ogranicza dawną młodzieńczość ruchów. Stopniowo zanika muskulatura, haniebnie zaniedbywana przez nowoczesnego "kulturalnego" człowieka. Stawy tracą swą elastyczność i zakres ruchomości. Powolny proces kurczenia się większości tkanek, zwłaszcza kości i chrząstek, przyczynia się do gorszego trzymania się, złej postawy, co z czasem prowadzi do zmniejszenia się wzrostu ciała. Słora

wiednie, marszczy się, a walki tłuszczu, gromadzącego się przede wszystkim w miejscach nie ruchliwych, zmieniają wyraz twarzy i całą sylwetkę ciała w sposób charakterystyczny dla starości. Ubywa włosów; są coraz słabsze, tracą swój połysk, matowieją, a potem siwieją.

Z narządów zmysłowych zazwyczaj najpierw starzeją się oczy — soczewki tracą swą elastyczność, upośledzając zdolność przystosowania się. Ale prawie równie często starzeje się słuch; kostnieje ucha wewnętrznego prowadzi do sklerozacji oka. Podobnie tepeje węch i smak. Cały narząd krążenia — serce, tętnice i żyły — w podeszłym wieku zawsze zdradają objawy zużycia i upośledzenia sprawności. Zwąpnienie tętnic jest najbardziej widocznym doświadczeniem starzenia się. Zużyty ulega także narządy trawienna. Większość ludzi po 50 roku życia nie już lub powinna nosić protezy zębów. Z reguły pojawiają się rozmaite dole-

gliwości żołądkowe, niewydolność wątroby, przewlekłe zaparcia itp. Pluća tracą swoją sprężystość, zdradzają cechy upośledzenia czynności oddechowej i stają się podatniejsze na wszelakiego rodzaju choroby.

Prawie zawsze w starszym wieku zaznaczają się zmiany w układzie moczowo-płciowym. Znaczenie częściej niż w młodości bywały przewlekłe choroby pęcherza moczowego i nerek, a przrost gruczołu krokowego (prostaty) i zaburzenia w od-

dawaniu moczu na tym tle są u mężczyzn regulą.

Najbardziej destrukcyjne objawy starości widac w zakresie jawnie i w zakresie pamięci, psychiki. Osłabienie pamięci, niedołężność zapamiętywania, niezdolność do zapamiętywania ważnych wiadomości, brak zainteresowań — to skutki starości, resorwacji — to skutki starości, które w miarę posuwania się w latach mocno też przybierają na sile.

Oto, w ogólnych tylko zarysach, objawy jakie towarzyszą procesowi starzenia się.

# Kacik Młodzieżowy

**DZIAŁ ZESPOŁU IM. MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ**

Dzień dobry, droga Młodzieży!

## "APEL MIŁOŚCI"

Jestem Bogiem, lecz Bogiem miłości. Jestem Ojcem, ale Ojcem który kocha z czułością. Serce moje jest nieskończenie święte. Lecz i nieskończenie łagodne. A znając nędzę i słabość ludzką, Nachyla się ku biednym grzesznikom z nieskończonym miłosierdzem. Serce moje oczekuje bez przerwy dusz — Im bardziej się nędzne, tym więcej pożądane. Czysta Ojciec nie trzeszczy się bardziej o dzieci chore, niż o te, którym nie nie dolega? Czyż nie okazuje im więcej czułości? Tak i Serce moje z największym współczuciem. Zwraca się do grzeszników niż do sprawiedliwych. Pragnę przebaczać — pragnę królować! Wszelkim obywatelom — jestem nim. Jeżeli chcecie szczęścia — jestem nieskończonym bogactwem. Jeżeli szukacie bogactw — jestem nieskończonym pokojem. Jestem miłosierdziem i Miłością.

## NASZA SKRZYNECZKA

Droga pani Janino!

Tyle już czasu upłynęło od nadejścia "brazylijskiego listu" zawsze przeze mnie z upragnieniem oczekiwanego, że dziś dokończymy i piśmę. Jest to jakby skradziony czas, bo piśmę na zbliżającą się jesienią; mieliśmy iść do lasu, a tu naraz deszcz! Wlec nie z tego, dzimny w harcówce — ja piśmę na maszynie, a zuchy wypisać czas rozmaitymi grammi.

U nas nareszcie wiosna się przebudziła i krzewy pokryły aureolą młodych, zielonych listków. Ale musieliśmy się w tym naciękać na tę uroczą wiosnę!

Niedawno byłem pytany z geografii. Pan profesor zapytał: Romik, do tablicy!

Jako temat dał mi Brazylię. Gdyby Pani widziała, jak się oczy zrobił, kiedy wprost odśpiewałem lekcję! Napisał mi też celującą aż miło parętek!

No, zadzwonił on, i ja. Dzieki Pani zaczęłam się bardziej być interesowana. Jest to naprawdę bardzo ciekawy kraj.

Przesałem już Pani pierwszą paczkę z nasionami. Są to cztery małe paczuszki.

Zuchy zapytują się "Kacika" o te sprawy: Czy w Paranie, Indianie?

Jakie gry uprawiają dzieci w Paranie? (Jakie gry są dla dzieci najbardziej rozszerzone?)

Jak wygląda kawa?

Ile mieszkających liczy Kurtybyta? Jak się tam szkolą? W ogóle życie szkolne bardzo zuchów interesuje. Ciekawi jak spędzają czas dzieci w innych krajach.

Mnie osobliwie zaciekawia list Kacika od Zembla, nie mówię że zdobył drugie miejsce w szkole z przeciętną 9,1. Nie rozumiem tego i prosimy "Kacik" o wyjaśnienie, jakie są stopnie w Brazylii. U nas najlepszym stopniem jest jedynka (cełujący) natomiast oceną jest 5 (nieodstępnie), która jest bardzo dobra.

Więc prosimy "Kacika" o wy tłumaczenie a równocześnie ciekawym wiedzieć, jak wygląda herwa-mate. Czy jest uprawiana w Paranie, no, bo w ogóle nigdy jej nie widzieliśmy a tym bardziej piiliśmy. To nas bardzo ciekawi.

Czas mi już kończyć, więc przesyłam serdeczne powitanie dla Pani, dla dzieci z Zespołu Matki Boskiej Częstochowskiej, wszystkich czytelników.

Tadeusz Robert Bieda  
Czechosłowacja - Karwina 6 - Nowe Miasto - ul. Rowowej

Drogi Tadziu!  
Ciesz się bardzo, że dzięki wrodzonej ciękliwości zdobyłeś dobry stopień. Rzeczywiście Brazylię jest nadzwyczajnie interesującym krajem. Olbrzymi obszar ziemi (8.511.965 km kwadratowych) bogato wyposażony uroczą naturą.

Parana jest jednym z średniej wielkości stanów (109 kwadratowych). Posiada 3 wielkie źródła bogactwa: drzewo białe i kawa.

Indianie istnieją, owsem. Szkoda tylko, że nie mamy żadnych danych. Jest to fakt praktycznie bardzo uciążliwy i wzdłuż północnego zachodu Parany. Tam właśnie zamieszkuje cała potomkowie Indian "Xetas", którzy dawniej zainfekowali całą Parę.

Dzieci w Kurtybycie bawią się najczęściej w "bolinha de sapão" to szklane małe kulki, które umieszczają się na palcu wodziącym i szybkim odbiciem dużego palca kieruje się do wyznaczonej mety. Najpopularniejszą zaś zabawą jest pilka nożna, nazywana dźwigną, że Brazylię posiadała zaś wspaniałych graczy, zatem uprawiają koszykówkę, siatkówkę i playwanie.

Co do kawy i herwa-mate postaram się wysłać listę i gotowe kawy.

Ostatni spis ludności w Kurtybycie dał 700 tysięcy, ale badacze twierdzą, że bardzo się powiększyła, ilość mieszkańców.

(Ciąg dalszy na str. 6)

# TOPIENIE MARZANNY

Sekretarz Króla Zygmunta III Wazy i kronikarz polski z XVI wieku — Joachim Bielski (154 - 1599), zanotował:

"W Wielkiej Polsce (Wielkopolsce — J.N.) i w Śląskiej w marcu topiła Marzanę, ubrawszy ją jako niewiastę".

Bielski urodził się w Ziemi Sieradzkiej, która była częścią składową historycznej Wielkopolski, a kształcił się w gimnazjum akademickim w Brzegu na Śląsku. Dlatego wymienili te dwie dzelnice.

## STARODAWNY OBYCZAJ

W rzeczywistości topienie Marzany było starodawnym obyczajem ogłoszonym, pochodzącym jeszcze z czasów pogańskich. Marzana, Marzanna, Marzanka — to postać z mitologii słowiańskiej. Według kronikarza Macieja Strykowskiego (1547 - 1582) miała być ona boginią urodzajów, "boginią ziemną", "wynalezicielką" (wynalezczynią — J.N.) zboża wstyńskiego", "Natomiał Jan Długosz (1415 - 1480) podaje, że Marzana personifikowała zimę.

Zacytujmy tu fragment kroniki Bielskiego:  
"Za meł to jeszcze pamięci był u nas ten obyczaj po wsiach, iż w pospie topiła balwan jeden, ubrawszy spk nonopi albo słomy w odzienie człowiecze, który wszystka wieś prowadziła, gdzie najbliższej było jakie jezioro, albo kałuża, tamże zbrawszy z niego odzienie wrzucali do wody śpiewając żałobliwie: śmierć się wije po płotu szukający kopiotu. Zwali tego balwana Marzaną".

## ZA NASZYCH CZASÓW

Ze słów Bielskiego: "za meł to jeszcze pamięci" można by wnioskować, że ten słowiański obyczaj za jego czasów był już w zaniku.

Tymczasem trzy wieki po śmierci kronikarza warszawski "Tygodnik Ilustrowany" w numerze 15 z roku 1900 stwierdził:

"U Słowian (...) uroczystości wiosenne zaledwie w końcu kwietnia albo na początku maja lud święcił, jak u tym świadczy "gakik" "malk", gdzieśniedzie zваны "nowym latkiem", na Śląsku do dziś dnia połączony z topieniem zimy "marzanieczki", "marzanny". Mielno znowu kilkadziesiąt lat i oto znany literat polski — Stanisław Wasylewski, po swojej wyprawie za kordon graniczny wydał w 1937 roku piękną i wzniosłą monografię pt. "Na Śląsku Opolskim". Zacytujmy z niej choćby tylko kilka słów:

## NAJOKAZALEJ W POWIATACH ŚLĄSKA

Gdyby pan Bielski znalazł się w naszych czasach w powiecie raciborskim, zapewne niewiele spostrzegłby różnic w zasadniczym przebiegu obrzędu. W różnych powiatach Śląska dochowała się Marzanna najokazalej!

Ala mniej więcej w tym samym czasie zasłużony działacz na polu oświaty i kultury wsi, a zwłaszcza teatru ludowego — Jędrzej Cierniak (1886 - 1942) z Zaborza w województwie krakowskim, zamordowany w czasie wojny przez hitlerowców, pisał w "Zaborowski" notkę:

"Kulkońcowi zimny zamy wzwyczaj wywodzenia że wsi i niszczenia marzanny, matwic-balwana, wyobrażającego zimową martwość w przyrodzie".

## REZERWAT STAROPOLSCZYNY

Nie tylko więc w "Wielkiej Polsce" i nie tylko na "Śląsku", lecz także w Ziemi Krakowskiej przetrwał pradawny obyczaj, przez który przekazywany tradycją z pokolenia w pokolenie. Niemniej jest prawda, że najwspanialszy przebieg ma dzisiaj topienie Marzanny na Śląsku. Nie trudno zrozumieć, dlaczego właśnie tutaj obrzęd ten zachował się najpowszechniej i w najokazalej formie.

Gdy w początkach XIV wieku Władysław Łokietek po długim rozbićciu dzielnicowym znowu zjednoczył Polskę, większa część Śląska niestety pozostała poza granicami Królestwa i w takim politycznym odwarciu przetrwała przez sześć wieków! Inne części Śląska odpadły od matczynej na czas krótszy, niemniej jednak na trzy wieki.

A jeśli po upływie tych długich stułec powracająca na Śląsk Polska znalazła tu atmosferę rodzimę swojskość, możliwe to było tylko dlatego, że lud śląski w sposób głośno fanatycznie pielęgnował nie tylko mowę ojczystą, lecz także rodzime obyczaje i obrzędy, a więc te składniki kultury narodowej, którymi odróżnił się od zaborcy. Można więc powiedzieć, że w pewnym sensie Śląsk jest jakby rezerwat staropolszczyzny — zarówno jeśli chodzi o mowę, jak i o roczny cykl obrzędowy.

W ustalonym dniu barwny korowód przy asyście całej wsi, zwłaszcza zaś młodzieży i podnieconej dzieciarni, przy muzyce kapeli ludowej wynosi siomiana Marzane, by ją utopić w wodzie, wraca zaś z ozdobionymi kolorowymi wstążkami drzewkiem — "gokiem", które symbolizuje zmartwychwstanie radośnej, zyciodajnej wiosny...

## POPULARNE UROCZYŚCI

Topienie Marzanny należy do najbardziej popularnych uroczystości obrzędowych na całym Śląsku. Niektóre wszelako wieś odróżniają się szczególną okazałością tego starodawnego obyczaju. Należą do nich m. in. Siolkowice — z których wyszła pierwsza fala zorganizowanej emigracji polskiej do Brazylii. Zasużonyim rozgłosu cieszą się również uroczystości we wsi Wawelno w powiecie opolskim, w Reńskiej wsi pod Koźlem i w Smolarni w powiecie krapkowickim.

W ustalonym dniu barwny korowód przy asyście całej wsi, zwłaszcza zaś młodzieży i podnieconej dzieciarni, przy muzyce kapeli ludowej wynosi siomiana Marzane, by ją utopić w wodzie, wraca zaś z ozdobionymi kolorowymi wstążkami drzewkiem — "gokiem", które symbolizuje zmartwychwstanie radośnej, zyciodajnej wiosny...

**LIVRARIA S. V. D.**  
FOLHINHAS DO SAGRADO CORAÇÃO DE JESUS, ETC.  
Rua Emiliano Pernet, 433 - Fone: 4-0136  
CURITIBA - PARANA

**Rádio Gambijú Ltda.**  
ZY S - 27 - Kc/s - 1500 - A VOZ CATOLICA DO PARANA  
Rua misa, Clube dos Sócios, Térco em Pamfília, Hora da Música Polonesa (aos domingos das 15 às 16 horas), Homagens, Anúncios, Avisos e Recados para Amigos.  
ARAUACARIA - FONE: 109 - PARANA

**INDICADOR PROFISSIONAL**

## Lekarze: Dentysty:

**DR. LUDOVICO RYDIGIER**  
MÉDICO  
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polytechnic Medical and Hospital —  
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 - Fone: 23-9494 - 14.  
andar — Conjunto, 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.  
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 22-5473 - PARANA

**DR. WINCENY FLENK**  
Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba

**DR. NEWTON MALEWSKI**  
Cirurgião Dentista Extrarções e dentaduras em 6 horas  
Marchal Deodoro, 211 - 17.º andar - Fone: 22-4600  
Edifício BRÁSICO CURITIBA

**DR. AUGUSTO KISZKA**  
Clínica Médico Cirúrgico Médico do Hospital Bom Jesus Médico da Prof. Municipal. A T E N D E:  
Hospital - das 8 às 12 horas. Consultório - R. D. Pedro II, 829 - das 15 às 18 horas. PONTA GROSSA - PARANA

**DR. STANISLAU FUCHALA**  
CIRURGIÃO - DENTISTA  
CONSULTÓRIO  
Av. Ipiranga, 877 - 1.º andar - Sala, 116 - Tel.: 35-0839 S A O P A U L O

**DR. GABRIEL NOWICKI**  
Diplom Uniwersytetu Paryskiego. — Były Profesor Uniwersytetu Parańskiego.  
Po powrocie z Europy przyjmuje w Farmácia Stel'eld, Praça Tiradentes, 53 od godziny 9-12 do 13-14.  
Choroby ogólne. — Specjalność schorzenia nerek i dróg moczownicych.  
Rezydencja: Ebano Pereira, 222

**Szpitale: CASA DE SAÚDE DR. MOYSES PACIORNIK**  
PORODY — OPERACJE RAK: rozpoznanie i leczenie  
Rua Lourenço Pinto, 53 Tel.: 22-2222 i 22-2230

**DR. RENATO CÉSAR DA ROCHA — MÉDICO**  
Clínica Geral — Partos — Operações Moléstias de Senhoras  
C. — Edifício Barão do Rio Branco - Rua Barão do Rio Branco, 63 - 11.º andar - Conjuntos, 1105/1106 — Telefone: 23-9522 — Ramais, 234 - 235 — Residência: Rua Ubaldino do Amaral, 962 — Fone: 23-8890 — Curitiba.

**Adwokasi:**  
**DR. LUCJAN KASPSZAK**  
Pca. Osório, 45 - 1.º andar - 105 Fone: 23-8944 - Curitiba  
Załatwia Inwentarze, ściaga wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów, broni sądownie w jakichkolwiek sprawach kryminalnych.  
Mówi się po polsku

**DR EDWARD ŻELAK**  
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. Przeprowadza inwentarze. Rua Emiliano Pernet, n.º 10 - 4.º piętro - Conj. 401 (Esa. Pr. Zacarias) - Edifício Quinco - CURITIBA

**DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI**  
Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarzysto i sąd.  
Praça Presidente Getúlio Vargas, 68 Tel.: 173 - S. José dos Pinhais - PR

**DR. ESTANISLAU BUNDYRA**  
Biuro Prawnicze dla pełniejszej obsługi klientów składające się z 6 Adwokatów, załatwiających, wszelkie sprawy prawnicze. Przyjmuje w godzinach handlowych  
Rua Cel. Xavier de Toledo, 99 - 3.º andar — Conjunto 6 Fone: 35-6692 — 33-9405 — 34-6616 — SÃO PAULO

**EScritório composto de 6 advogados, atendendo quaisquer assuntos de direito. Correspondentes no país e no estrangeiro. Atendimento no horário comercial.**

**PAULO FILIPAK** ADVOGADO  
Causas civis e comerciais. Invenários do Capital e do Interior. Horário: 9:30 - 11:00 e das 16 às 18 hs.  
Rua Cândido Lopes, 205, - 2.º andar - CURITIBA - PARANA

**FELIKS GOLAS** CONTADOR  
Registro de firmas na Junta Commercial, contratos, distratos, declarações do imposto de renda, Serviços de contabilidade em geral.  
Rua Cândido Lopes, 205, - 2.º andar - CURITIBA - PARANA

**HUMOR**  
**— NIE CHCIAŁA KUSIĆ**  
— W którym miejscu chcia żonę widać?  
— W języku, panie...  
**URZĘDOWANIE**  
Kierownik sądu...  
— To skandal, panie...  
go. Pan się w gołowni...  
rzęduwaniu!  
— Owszem, tak...  
mi się wyłącznie...  
rowe.  
**NAUKA DYSZYPLINT**  
— Szeregowi...  
Wczoraj dopiero...  
ukarani za to, że...  
drowili przybieżni...  
siał znowu mi...  
— Melduje...  
nie poruczniku, my...  
się gniewamy.

**HISTÓRIA DA POLÔNIA**

J. FICINSKI

Este novo assalto dos alemães provocou enérgica intervenção da Comissão Interaliada que obrigou as tropas alemãs a retirar-se das posições ocupadas antes do ataque.

No dia 12-VI os insurretos tiveram também de retroceder até a linha da demarcação, sendo o território entre as duas linhas ocupado por reforçadas tropas francesas e inglesas, estas fazendo frente aos alemães.

No dia 5-VII fôra assinado um tratado com a Comissão Inter-nacional, pelos termos do qual as forças antagônicas alemãs e polonesas depuseram as armas e todo o território (contestado da Silésia ficou sob o controle das tropas aliadas).

Nos meados de agosto a questão da Silésia passou para a Liga das Nações, onde constituiu-se uma Comissão especial para estudar a questão.

No dia 12-X-1921 a Comissão da Liga das Nações publicou seu veredicto, pelo qual a Polónia recebia inteiramente as províncias de Puzycyn, Watowice e Królewska-Huta e grande parte das províncias de Rybnik, Raciborz e Gliwice, sem as cidades de Zabrze, Gliwice e Bytom.

Isso representava uma superfície de cerca de 3.000 km.², com um milhão de habitantes, abrangendo 76 por cento das minas de carvão, 97 por cento das de ferro. 82 por cento das de zinco, 71 por cento das de chumbo, 50 por cento de fósforo e 50 por cento das de cobre.

A resolução da Liga das Nações fôra ratificada pelo Conselho dos Embaixadores no dia 20-X, como decisão definitiva das Potências Aliadas na questão da Silésia.

No dia 20 junho de 1922 as tropas do Exército polonês entraram na Alta Silésia a fim de ocupar os territórios declarados poloneses. No dia 27 de agosto o comandante Pilsudski veio a Katowice para condecorar os membros da Insurreição com Cruzes de Bravura e de Virtudi Militar agradecendo sua destemida e máscula ação, graças a qual a Polónia recuperara a Alta Silésia, apesar dos entraves dos politicqueiros do governo.

Restou ainda solucionar o problema de Wilno. O Estado da Lituânia Central, instituído pelo rebelde Zeligowski tornou-se mais um caso para Liga das Nações.

Inicialmente a tomada de Wilno pelo Gal. Zeligowski fazia parte do amplo plano de Pilsudski para formar o Bloco das Nações Orientais em união federativa com a Polónia. As atividades de Gratski primeiro na Conferência de Minsk e em seguida na de Brno, destruiu cabalmente o plano, bloqueando a independência da Lituânia e entregando a Rússia Minsk com grande parte dos territórios da Ruténia Branca. Dêsse modo o caso de Wilno acabou se projetando como problema isolado.

A Lituânia exigia a entrega imediata da Província de Wilno, não se conformando com a idéia d'um Plebiscito que fôra lançada como solução.

O governo lituano em Kovno compreendia que, mesmo com o território de Wilno guarnecido por tropas dos exércitos das Potências Aliadas, a vitória da votação polonesa num Plebiscito seria inalterável, garantida além de tudo pelas tropas de Zeligowski que continuariam ocupando os territórios adjacentes.

A atitude de Kovno tornava-se de absoluta intransigência e de negação a qualquer possibilidade de conversações com a Polónia e principalmente com Zeligowski. A propaganda lituana iniciou a fomentação do sentimento de ódio anti-polonês no meio da geração jovem, ódio este que agravava-se com o passar do tempo.

Nessas circunstâncias a Liga das Nações tomou a si a solução do problema criado pela instituição da "Lituânia Central" de Zeligowski. Na Assembléa de 28-X-1920, em Bruxelas, a Liga das Nações optou pelo Plebiscito. Foi enviada uma Comissão que, trabalhando simultaneamente em Wilno e em Kovno, conseguiu um mês depois um tratado de armistício polono-lituano e a demarcação de uma faixa neutra entre os dois países. Fôra prevista a organização de um exército internacional, constituído de 1.500 homens fornecidos pela França, Inglaterra, Espanha, Bélgica, Holanda, Dinamarca e Suécia. Este contingente internacional devia guarnecer os territórios de Wilno no decorrer do Plebiscito.

Entretanto a Liga das Nações não chegou a se realizar em face ao enérgico protesto da Rússia que repeliu qualquer ocupação territorial na Lituânia por tropas estrangeiras, declarando que consideraria isso como afronta, ameaçando com intervenção de represália.

Diante de tais complicações internacionais, a Liga das Nações pôs de lado a ideia de Plebiscito, propondo às partes interessadas, um encontro em Bruxelas para tentar conversações diretas sob a égide do Ministro belga Paulo Hymans, proposta esta que fôra aceita, embora com relutância por parte da Lituânia.

No dia 6 de maio o Ministro Hymans iniciou as conversações, propondo a unificação dos territórios de Wilno com a Lituânia de Kovno, como dois cantões autônomos e federados, com dois idiomas oficiais, garantias plenas para minorias nacionais e outros fatores necessários para convivência. O projeto fôra afastado diante das dificuldades apresentadas pela Lituânia.

Outro projeto de Hymans, feito em 8-IX-1921 fôra refutado pela Polónia, como inadmissível, pois representava a cessão quase incondicional de Wilno à Lituânia.

Diante do impasse nas conversações, a Liga das Nações, no dia 13-IX-1922, retirou sua mediação, como improdutiva.

Então a Polónia propôs que fôsse instituída a auto determinação indireta nos territórios de Wilno, Bialystok e Lida, além de outras zonas que já tinham sido incluídas como territórios de Plebiscito. Esta auto-determinação seria feita por uma Assembléa instalada em Wilno, cujos deputados seriam designados em eleição geral.

No dia 8-I-1922 o Gal. Zeligowski retirou suas tropas da "Lituânia Central", entregando o governo à Comissão Governamental, sob a presidência de Alexander Meyszpawicz. Para garantir a ordem fôra instalada "Milícia Nacional".

(Continua)

**CELEBRAÇÃO DE MAIS UM CENTENÁRIO**

**Prof. Dr. Julio Szymanski**



O Deputado Roberto Wypych representa com galhardia a etnia polonesa na Assembléa Legislativa do Paraná.

Prosseguindo em seu programa de comemorações, traçado para o corrente ano — o "Comitê Executivo das Comemorações do Centenário da Imigração Polonesa para o Paraná", presidido pelo Des. Segismundo Gradowski — homenageando, congnidamente, a memória do emérito Prof. Julio Szymanski.

No dia 9 de maio p. passado, o Dep. Roberto Wypych, usando da palavra durante a sessão da Assembléa Legislativa, assinalou em vemente discurso, a personalidade do homenageado, requerendo a inserção, em ata, de um voto de congratulações pela passagem do centenário do seu nascimento.

No dia seguinte, 10 de maio, foi, em sessão solene, oficializado o nome de "PROF. JULIO SZYMANSKI", outorgado por ato do Governador do Paraná, ao Ginásio Estadual de Araucária.

Compareceram à expressiva cerimônia, além do corpo docente e discente do Ginásio, as Autoridades Municipais, os componentes da Diretoria do "Comitê Executivo", o Des. Lauro Fabricio de Melo Pinto — Secretário do Interior e Justiça, na qualidade de representante do Governador do Estado, Dr. Paulo Pimentel; D. Inácio Krausz — Bispo Auxiliar; Gen. Djalma Orayo; Des. Segismundo Gradowski e grande número de convidados.

Coube a presidência da mesa ao Des. Lauro Fabricio de Melo Pinto e ao Dr. Edvino Tempki proferir brilhante conferência, de análise e de exaltação da vida e da obra do Prof. SZYMANSKI, cuja atividade, no terreno da aproximação cultural e afetiva entre a Polónia e o Brasil, foi das mais intensas e profícuas. Falou ainda, num inspirado de improviso, o Prof. Romão Wachowicz, representando a etnia polonesa de Araucária, tendo o jovem médico Dr. Lech Szymanski, agradecido em nome da Família.

Finalmente, o Des. Lauro Fabricio, em discurso de elevado teor cultural, encerrou a solene sessão, em nome do Governo do Estado do Paraná.

**Drama e Emoção da Arqueologia**

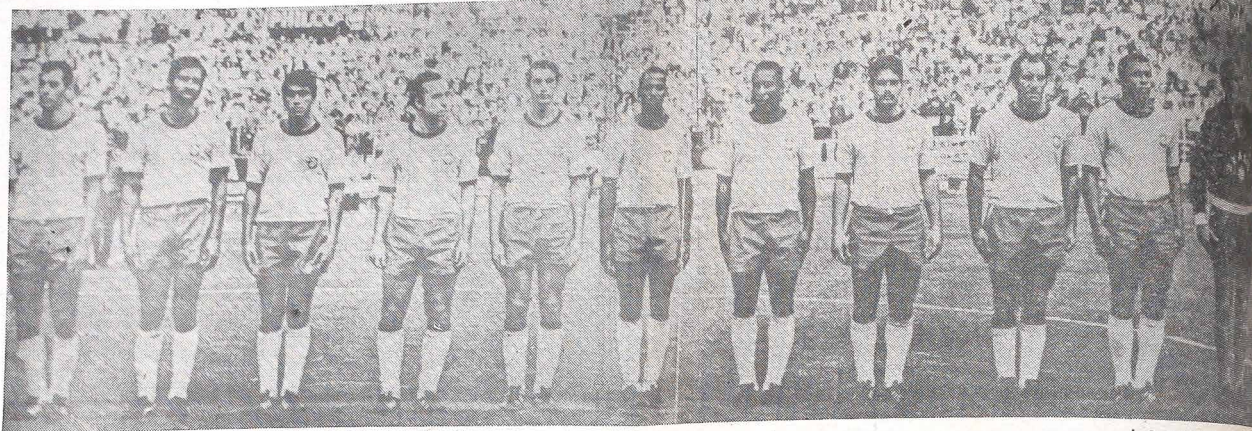
C. W. Ceram. O Mundo da Arqueologia, tradução de Octavio Mendes Cajado, prefácio do autor e nota de apresentação da editora, volume de 384 páginas, ilustrado, com um elenco de fontes bibliográficas, Série Cultura e Ciência, Edições Melhoramentos, São Paulo, 1970.

Livro extremamente interessante para estudantes e leitores comuns, C. W. Ceram, o mesmo autor de Deuses, Titores e Sábios reuniu nestas páginas o drama e a emoção vivos da ciência da arqueologia. Trata-se de uma coletânea de depoimentos de arqueologistas célebres sobre as descobertas que fizeram no mundo antigo, no momento mesmo das buscas descobertas dos mistérios passados da humanidade. Além disso o autor, complementando o objetivo didático e informativo da obra, reúne lições das maiores autoridades sobre os novos métodos da arqueologia. O princípio fundamental que norteou a elaboração da obra, conforme diz o próprio autor, "foi eleger o que fôsse interessante, minucioso, porém, em doses que eventualmente se combinassem para proporcionar uma visão geral do quadro dos descobrimentos arqueológicos".

O livro de C. W. Ceram apresenta-se em sete partes: 1. A Guia de Introdução, com lições sobre antiguidades, como A Guisa de Introdução, com lições sobre a falsidade; 2. O Livro das Estátuas, com 17 capítulos sobre as mais curiosas descobertas no ramo da estatutuária; 3. O Livro das Pirâmides, com lições sobre as escavações e descobertas no Egito; 4. O Livro das Torres, com lições sobre os monumentos egípcios; 5. O Livro das Rochas e dos Pedras; 6. O Livro das Escavações e descobertas; 7. O Livro das Rochas e dos Pedras; 8. O Livro das Escavações e descobertas; 9. O Livro das Rochas e dos Pedras; 10. O Livro das Escavações e descobertas; 11. O Livro das Rochas e dos Pedras; 12. O Livro das Escavações e descobertas; 13. O Livro das Rochas e dos Pedras; 14. O Livro das Escavações e descobertas; 15. O Livro das Rochas e dos Pedras; 16. O Livro das Escavações e descobertas; 17. O Livro das Rochas e dos Pedras; 18. O Livro das Escavações e descobertas; 19. O Livro das Rochas e dos Pedras; 20. O Livro das Escavações e descobertas; 21. O Livro das Rochas e dos Pedras; 22. O Livro das Escavações e descobertas; 23. O Livro das Rochas e dos Pedras; 24. O Livro das Escavações e descobertas; 25. O Livro das Rochas e dos Pedras; 26. O Livro das Escavações e descobertas; 27. O Livro das Rochas e dos Pedras; 28. O Livro das Escavações e descobertas; 29. O Livro das Rochas e dos Pedras; 30. O Livro das Escavações e descobertas; 31. O Livro das Rochas e dos Pedras; 32. O Livro das Escavações e descobertas; 33. O Livro das Rochas e dos Pedras; 34. O Livro das Escavações e descobertas; 35. O Livro das Rochas e dos Pedras; 36. O Livro das Escavações e descobertas; 37. O Livro das Rochas e dos Pedras; 38. O Livro das Escavações e descobertas; 39. O Livro das Rochas e dos Pedras; 40. O Livro das Escavações e descobertas; 41. O Livro das Rochas e dos Pedras; 42. O Livro das Escavações e descobertas; 43. O Livro das Rochas e dos Pedras; 44. O Livro das Escavações e descobertas; 45. O Livro das Rochas e dos Pedras; 46. O Livro das Escavações e descobertas; 47. O Livro das Rochas e dos Pedras; 48. O Livro das Escavações e descobertas; 49. O Livro das Rochas e dos Pedras; 50. O Livro das Escavações e descobertas; 51. O Livro das Rochas e dos Pedras; 52. O Livro das Escavações e descobertas; 53. O Livro das Rochas e dos Pedras; 54. O Livro das Escavações e descobertas; 55. O Livro das Rochas e dos Pedras; 56. O Livro das Escavações e descobertas; 57. O Livro das Rochas e dos Pedras; 58. O Livro das Escavações e descobertas; 59. O Livro das Rochas e dos Pedras; 60. O Livro das Escavações e descobertas; 61. O Livro das Rochas e dos Pedras; 62. O Livro das Escavações e descobertas; 63. O Livro das Rochas e dos Pedras; 64. O Livro das Escavações e descobertas; 65. O Livro das Rochas e dos Pedras; 66. O Livro das Escavações e descobertas; 67. O Livro das Rochas e dos Pedras; 68. O Livro das Escavações e descobertas; 69. O Livro das Rochas e dos Pedras; 70. O Livro das Escavações e descobertas; 71. O Livro das Rochas e dos Pedras; 72. O Livro das Escavações e descobertas; 73. O Livro das Rochas e dos Pedras; 74. O Livro das Escavações e descobertas; 75. O Livro das Rochas e dos Pedras; 76. O Livro das Escavações e descobertas; 77. O Livro das Rochas e dos Pedras; 78. O Livro das Escavações e descobertas; 79. O Livro das Rochas e dos Pedras; 80. O Livro das Escavações e descobertas; 81. O Livro das Rochas e dos Pedras; 82. O Livro das Escavações e descobertas; 83. O Livro das Rochas e dos Pedras; 84. O Livro das Escavações e descobertas; 85. O Livro das Rochas e dos Pedras; 86. O Livro das Escavações e descobertas; 87. O Livro das Rochas e dos Pedras; 88. O Livro das Escavações e descobertas; 89. O Livro das Rochas e dos Pedras; 90. O Livro das Escavações e descobertas; 91. O Livro das Rochas e dos Pedras; 92. O Livro das Escavações e descobertas; 93. O Livro das Rochas e dos Pedras; 94. O Livro das Escavações e descobertas; 95. O Livro das Rochas e dos Pedras; 96. O Livro das Escavações e descobertas; 97. O Livro das Rochas e dos Pedras; 98. O Livro das Escavações e descobertas; 99. O Livro das Rochas e dos Pedras; 100. O Livro das Escavações e descobertas; 101. O Livro das Rochas e dos Pedras; 102. O Livro das Escavações e descobertas; 103. O Livro das Rochas e dos Pedras; 104. O Livro das Escavações e descobertas; 105. O Livro das Rochas e dos Pedras; 106. O Livro das Escavações e descobertas; 107. O Livro das Rochas e dos Pedras; 108. O Livro das Escavações e descobertas; 109. O Livro das Rochas e dos Pedras; 110. O Livro das Escavações e descobertas; 111. O Livro das Rochas e dos Pedras; 112. O Livro das Escavações e descobertas; 113. O Livro das Rochas e dos Pedras; 114. O Livro das Escavações e descobertas; 115. O Livro das Rochas e dos Pedras; 116. O Livro das Escavações e descobertas; 117. O Livro das Rochas e dos Pedras; 118. O Livro das Escavações e descobertas; 119. O Livro das Rochas e dos Pedras; 120. O Livro das Escavações e descobertas; 121. O Livro das Rochas e dos Pedras; 122. O Livro das Escavações e descobertas; 123. O Livro das Rochas e dos Pedras; 124. O Livro das Escavações e descobertas; 125. O Livro das Rochas e dos Pedras; 126. O Livro das Escavações e descobertas; 127. O Livro das Rochas e dos Pedras; 128. O Livro das Escavações e descobertas; 129. O Livro das Rochas e dos Pedras; 130. O Livro das Escavações e descobertas; 131. O Livro das Rochas e dos Pedras; 132. O Livro das Escavações e descobertas; 133. O Livro das Rochas e dos Pedras; 134. O Livro das Escavações e descobertas; 135. O Livro das Rochas e dos Pedras; 136. O Livro das Escavações e descobertas; 137. O Livro das Rochas e dos Pedras; 138. O Livro das Escavações e descobertas; 139. O Livro das Rochas e dos Pedras; 140. O Livro das Escavações e descobertas; 141. O Livro das Rochas e dos Pedras; 142. O Livro das Escavações e descobertas; 143. O Livro das Rochas e dos Pedras; 144. O Livro das Escavações e descobertas; 145. O Livro das Rochas e dos Pedras; 146. O Livro das Escavações e descobertas; 147. O Livro das Rochas e dos Pedras; 148. O Livro das Escavações e descobertas; 149. O Livro das Rochas e dos Pedras; 150. O Livro das Escavações e descobertas; 151. O Livro das Rochas e dos Pedras; 152. O Livro das Escavações e descobertas; 153. O Livro das Rochas e dos Pedras; 154. O Livro das Escavações e descobertas; 155. O Livro das Rochas e dos Pedras; 156. O Livro das Escavações e descobertas; 157. O Livro das Rochas e dos Pedras; 158. O Livro das Escavações e descobertas; 159. O Livro das Rochas e dos Pedras; 160. O Livro das Escavações e descobertas; 161. O Livro das Rochas e dos Pedras; 162. O Livro das Escavações e descobertas; 163. O Livro das Rochas e dos Pedras; 164. O Livro das Escavações e descobertas; 165. O Livro das Rochas e dos Pedras; 166. O Livro das Escavações e descobertas; 167. O Livro das Rochas e dos Pedras; 168. O Livro das Escavações e descobertas; 169. O Livro das Rochas e dos Pedras; 170. O Livro das Escavações e descobertas; 171. O Livro das Rochas e dos Pedras; 172. O Livro das Escavações e descobertas; 173. O Livro das Rochas e dos Pedras; 174. O Livro das Escavações e descobertas; 175. O Livro das Rochas e dos Pedras; 176. O Livro das Escavações e descobertas; 177. O Livro das Rochas e dos Pedras; 178. O Livro das Escavações e descobertas; 179. O Livro das Rochas e dos Pedras; 180. O Livro das Escavações e descobertas; 181. O Livro das Rochas e dos Pedras; 182. O Livro das Escavações e descobertas; 183. O Livro das Rochas e dos Pedras; 184. O Livro das Escavações e descobertas; 185. O Livro das Rochas e dos Pedras; 186. O Livro das Escavações e descobertas; 187. O Livro das Rochas e dos Pedras; 188. O Livro das Escavações e descobertas; 189. O Livro das Rochas e dos Pedras; 190. O Livro das Escavações e descobertas; 191. O Livro das Rochas e dos Pedras; 192. O Livro das Escavações e descobertas; 193. O Livro das Rochas e dos Pedras; 194. O Livro das Escavações e descobertas; 195. O Livro das Rochas e dos Pedras; 196. O Livro das Escavações e descobertas; 197. O Livro das Rochas e dos Pedras; 198. O Livro das Escavações e descobertas; 199. O Livro das Rochas e dos Pedras; 200. O Livro das Escavações e descobertas; 201. O Livro das Rochas e dos Pedras; 202. O Livro das Escavações e descobertas; 203. O Livro das Rochas e dos Pedras; 204. O Livro das Escavações e descobertas; 205. O Livro das Rochas e dos Pedras; 206. O Livro das Escavações e descobertas; 207. O Livro das Rochas e dos Pedras; 208. O Livro das Escavações e descobertas; 209. O Livro das Rochas e dos Pedras; 210. O Livro das Escavações e descobertas; 211. O Livro das Rochas e dos Pedras; 212. O Livro das Escavações e descobertas; 213. O Livro das Rochas e dos Pedras; 214. O Livro das Escavações e descobertas; 215. O Livro das Rochas e dos Pedras; 216. O Livro das Escavações e descobertas; 217. O Livro das Rochas e dos Pedras; 218. O Livro das Escavações e descobertas; 219. O Livro das Rochas e dos Pedras; 220. O Livro das Escavações e descobertas; 221. O Livro das Rochas e dos Pedras; 222. O Livro das Escavações e descobertas; 223. O Livro das Rochas e dos Pedras; 224. O Livro das Escavações e descobertas; 225. O Livro das Rochas e dos Pedras; 226. O Livro das Escavações e descobertas; 227. O Livro das Rochas e dos Pedras; 228. O Livro das Escavações e descobertas; 229. O Livro das Rochas e dos Pedras; 230. O Livro das Escavações e descobertas; 231. O Livro das Rochas e dos Pedras; 232. O Livro das Escavações e descobertas; 233. O Livro das Rochas e dos Pedras; 234. O Livro das Escavações e descobertas; 235. O Livro das Rochas e dos Pedras; 236. O Livro das Escavações e descobertas; 237. O Livro das Rochas e dos Pedras; 238. O Livro das Escavações e descobertas; 239. O Livro das Rochas e dos Pedras; 240. O Livro das Escavações e descobertas; 241. O Livro das Rochas e dos Pedras; 242. O Livro das Escavações e descobertas; 243. O Livro das Rochas e dos Pedras; 244. O Livro das Escavações e descobertas; 245. O Livro das Rochas e dos Pedras; 246. O Livro das Escavações e descobertas; 247. O Livro das Rochas e dos Pedras; 248. O Livro das Escavações e descobertas; 249. O Livro das Rochas e dos Pedras; 250. O Livro das Escavações e descobertas; 251. O Livro das Rochas e dos Pedras; 252. O Livro das Escavações e descobertas; 253. O Livro das Rochas e dos Pedras; 254. O Livro das Escavações e descobertas; 255. O Livro das Rochas e dos Pedras; 256. O Livro das Escavações e descobertas; 257. O Livro das Rochas e dos Pedras; 258. O Livro das Escavações e descobertas; 259. O Livro das Rochas e dos Pedras; 260. O Livro das Escavações e descobertas; 261. O Livro das Rochas e dos Pedras; 262. O Livro das Escavações e descobertas; 263. O Livro das Rochas e dos Pedras; 264. O Livro das Escavações e descobertas; 265. O Livro das Rochas e dos Pedras; 266. O Livro das Escavações e descobertas; 267. O Livro das Rochas e dos Pedras; 268. O Livro das Escavações e descobertas; 269. O Livro das Rochas e dos Pedras; 270. O Livro das Escavações e descobertas; 271. O Livro das Rochas e dos Pedras; 272. O Livro das Escavações e descobertas; 273. O Livro das Rochas e dos Pedras; 274. O Livro das Escavações e descobertas; 275. O Livro das Rochas e dos Pedras; 276. O Livro das Escavações e descobertas; 277. O Livro das Rochas e dos Pedras; 278. O Livro das Escavações e descobertas; 279. O Livro das Rochas e dos Pedras; 280. O Livro das Escavações e descobertas; 281. O Livro das Rochas e dos Pedras; 282. O Livro das Escavações e descobertas; 283. O Livro das Rochas e dos Pedras; 284. O Livro das Escavações e descobertas; 285. O Livro das Rochas e dos Pedras; 286. O Livro das Escavações e descobertas; 287. O Livro das Rochas e dos Pedras; 288. O Livro das Escavações e descobertas; 289. O Livro das Rochas e dos Pedras; 290. O Livro das Escavações e descobertas; 291. O Livro das Rochas e dos Pedras; 292. O Livro das Escavações e descobertas; 293. O Livro das Rochas e dos Pedras; 294. O Livro das Escavações e descobertas; 295. O Livro das Rochas e dos Pedras; 296. O Livro das Escavações e descobertas; 297. O Livro das Rochas e dos Pedras; 298. O Livro das Escavações e descobertas; 299. O Livro das Rochas e dos Pedras; 300. O Livro das Escavações e descobertas; 301. O Livro das Rochas e dos Pedras; 302. O Livro das Escavações e descobertas; 303. O Livro das Rochas e dos Pedras; 304. O Livro das Escavações e descobertas; 305. O Livro das Rochas e dos Pedras; 306. O Livro das Escavações e descobertas; 307. O Livro das Rochas e dos Pedras; 308. O Livro das Escavações e descobertas; 309. O Livro das Rochas e dos Pedras; 310. O Livro das Escavações e descobertas; 311. O Livro das Rochas e dos Pedras; 312. O Livro das Escavações e descobertas; 313. O Livro das Rochas e dos Pedras; 314. O Livro das Escavações e descobertas; 315. O Livro das Rochas e dos Pedras; 316. O Livro das Escavações e descobertas; 317. O Livro das Rochas e dos Pedras; 318. O Livro das Escavações e descobertas; 319. O Livro das Rochas e dos Pedras; 320. O Livro das Escavações e descobertas; 321. O Livro das Rochas e dos Pedras; 322. O Livro das Escavações e descobertas; 323. O Livro das Rochas e dos Pedras; 324. O Livro das Escavações e descobertas; 325. O Livro das Rochas e dos Pedras; 326. O Livro das Escavações e descobertas; 327. O Livro das Rochas e dos Pedras; 328. O Livro das Escavações e descobertas; 329. O Livro das Rochas e dos Pedras; 330. O Livro das Escavações e descobertas; 331. O Livro das Rochas e dos Pedras; 332. O Livro das Escavações e descobertas; 333. O Livro das Rochas e dos Pedras; 334. O Livro das Escavações e descobertas; 335. O Livro das Rochas e dos Pedras; 336. O Livro das Escavações e descobertas; 337. O Livro das Rochas e dos Pedras; 338. O Livro das Escavações e descobertas; 339. O Livro das Rochas e dos Pedras; 340. O Livro das Escavações e descobertas; 341. O Livro das Rochas e dos Pedras; 342. O Livro das Escavações e descobertas; 343. O Livro das Rochas e dos Pedras; 344. O Livro das Escavações e descobertas; 345. O Livro das Rochas e dos Pedras; 346. O Livro das Escavações e descobertas; 347. O Livro das Rochas e dos Pedras; 348. O Livro das Escavações e descobertas; 349. O Livro das Rochas e dos Pedras; 350. O Livro das Escavações e descobertas; 351. O Livro das Rochas e dos Pedras; 352. O Livro das Escavações e descobertas; 353. O Livro das Rochas e dos Pedras; 354. O Livro das Escavações e descobertas; 355. O Livro das Rochas e dos Pedras; 356. O Livro das Escavações e descobertas; 357. O Livro das Rochas e dos Pedras; 358. O Livro das Escavações e descobertas; 359. O Livro das Rochas e dos Pedras; 360. O Livro das Escavações e descobertas; 361. O Livro das Rochas e dos Pedras; 362. O Livro das Escavações e descobertas; 363. O Livro das Rochas e dos Pedras; 364. O Livro das Escavações e descobertas; 365. O Livro das Rochas e dos Pedras; 366. O Livro das Escavações e descobertas; 367. O Livro das Rochas e dos Pedras; 368. O Livro das Escavações e descobertas; 369. O Livro das Rochas e dos Pedras; 370. O Livro das Escavações e descobertas; 371. O Livro das Rochas e dos Pedras; 372. O Livro das Escavações e descobertas; 373. O Livro das Rochas e dos Pedras; 374. O Livro das Escavações e descobertas; 375. O Livro das Rochas e dos Pedras; 376. O Livro das Escavações e descobertas; 377. O Livro das Rochas e dos Pedras; 378. O Livro das Escavações e descobertas; 379. O Livro das Rochas e dos Pedras; 380. O Livro das Escavações e descobertas; 381. O Livro das Rochas e dos Pedras; 382. O Livro das Escavações e descobertas; 383. O Livro das Rochas e dos Pedras; 384. O Livro das Escavações e descobertas; 385. O Livro das Rochas e dos Pedras; 386. O Livro das Escavações e descobertas; 387. O Livro das Rochas e dos Pedras; 388. O Livro das Escavações e descobertas; 389. O Livro das Rochas e dos Pedras; 390. O Livro das Escavações e descobertas; 391. O Livro das Rochas e dos Pedras; 392. O Livro das Escavações e descobertas; 393. O Livro das Rochas e dos Pedras; 394. O Livro das Escavações e descobertas; 395. O Livro das Rochas e dos Pedras; 396. O Livro das Escavações e descobertas; 397. O Livro das Rochas e dos Pedras; 398. O Livro das Escavações e descobertas; 399. O Livro das Rochas e dos Pedras; 400. O Livro das Escavações e descobertas; 401. O Livro das Rochas e dos Pedras; 402. O Livro das Escavações e descobertas; 403. O Livro das Rochas e dos Pedras; 404. O Livro das Escavações e descobertas; 405. O Livro das Rochas e dos Pedras; 406. O Livro das Escavações e descobertas; 407. O Livro das Rochas e dos Pedras; 408. O Livro das Escavações e descobertas; 409. O Livro das Rochas e dos Pedras; 410. O Livro das Escavações e descobertas; 411. O Livro das Rochas e dos Pedras; 412. O Livro das Escavações e descobertas; 413. O Livro das Rochas e dos Pedras; 414. O Livro das Escavações e descobertas; 415. O Livro das Rochas e dos Pedras; 416. O Livro das Escavações e descobertas; 417. O Livro das Rochas e dos Pedras; 418. O Livro das Escavações e descobertas; 419. O Livro das Rochas e dos Pedras; 420. O Livro das Escavações e descobertas; 421. O Livro das Rochas e dos Pedras; 422. O Livro das Escavações e descobertas; 423. O Livro das Rochas e dos Pedras; 424. O Livro das Escavações e descobertas; 425. O Livro das Rochas e dos Pedras; 426. O Livro das Escavações e descobertas; 427. O Livro das Rochas e dos Pedras; 428. O Livro das Escavações e descobertas; 429. O Livro das Rochas e dos Pedras; 430. O Livro das Escavações e descobertas; 431. O Livro das Rochas e dos Pedras; 432. O Livro das Escavações e descobertas; 433. O Livro das Rochas e dos Pedras; 434. O Livro das Escavações e descobertas; 435. O Livro das Rochas e dos Pedras; 436. O Livro das Escavações e descobertas; 437. O Livro das Rochas e dos Pedras; 438. O Livro das Escavações e descobertas; 439. O Livro das Rochas e dos Pedras; 440. O Livro das Escavações e descobertas; 441. O Livro das Rochas e dos Pedras; 442. O Livro das Escavações e descobertas; 443. O Livro das Rochas e dos Pedras; 444. O Livro das Escavações e descobertas; 445. O Livro das Rochas e dos Pedras; 446. O Livro das Escavações e descobertas; 447. O Livro das Rochas e dos Pedras; 448. O Livro das Escavações e descobertas; 449. O Livro das Rochas e dos Pedras; 450. O Livro das Escavações e descobertas; 451. O Livro das Rochas e dos Pedras; 452. O Livro das Escavações e descobertas; 453. O Livro das Rochas e dos Pedras; 454. O Livro das Escavações e descobertas; 455. O Livro das Rochas e dos Pedras; 456. O Livro das Escavações e descobertas; 457. O Livro das Rochas e dos Pedras; 458. O Livro das Escavações e descobertas; 459. O Livro das Rochas e dos Pedras; 460. O Livro das Escavações e descobertas; 461. O Livro das Rochas e dos Pedras; 462. O Livro das Escavações e descobertas; 463. O Livro das Rochas e dos Pedras; 464. O Livro das Escavações e descobertas; 465. O Livro das Rochas e dos Pedras; 466. O Livro das Escavações e descobertas; 467. O Livro das Rochas e dos Pedras; 468. O Livro das Escavações e descobertas; 469. O Livro das Rochas e dos Pedras; 470. O Livro das Escavações e descobertas; 471. O Livro das Rochas e dos Pedras; 472. O Livro das Escavações e descobertas; 473. O Livro das Rochas e dos Pedras; 474. O Livro das Escavações e descobertas; 475. O Livro das Rochas e dos Pedras; 476. O Livro das Escavações e descobertas; 477. O Livro das Rochas e dos Pedras; 478. O Livro das Escavações e descobertas; 479. O Livro das Rochas e dos Pedras; 480. O Livro das Escavações e descobertas; 481. O Livro das Rochas e dos Pedras; 482. O Livro das Escavações e descobertas; 483. O Livro das Rochas e dos Pedras; 484. O Livro das Escavações e descobertas; 485. O Livro das Rochas e dos Pedras; 486. O Livro das Escavações e descobertas; 487. O Livro das Rochas e dos Pedras; 488. O Livro das Escavações e descobertas; 489. O Livro das Rochas e dos Pedras; 490. O Livro das Escavações e descobertas; 491. O Livro das Rochas e dos Pedras; 492. O Livro das Escavações e descobertas; 493. O Livro das Rochas e dos Pedras; 494. O Livro das Escavações e descobertas; 495. O Livro das Rochas e dos Pedras; 496. O Livro das Escavações e descobertas; 497. O Livro das Rochas e dos Pedras; 498. O Livro das Escavações e descobertas; 499. O Livro das Rochas e dos Pedras; 500. O Livro das Escavações e descobertas; 501. O Livro das Rochas e dos Pedras; 502. O Livro das Escavações e descobertas; 503. O Livro das Rochas e dos Pedras; 504. O Livro das Escavações e descobertas; 505. O Livro das Rochas e dos Pedras; 506. O Livro das Escavações e descobertas; 507. O Livro das Rochas e dos Pedras; 508. O Livro das Escavações e descobertas; 509. O Livro das Rochas e dos Pedras; 510. O Livro das Escavações e descobertas; 511. O Livro das Rochas e dos Pedras; 512. O Livro das Escavações e descobertas; 513. O Livro das Rochas e dos Pedras; 514. O Livro das Escavações e descobertas; 515. O Livro das Rochas e dos Pedras; 516. O Livro das Escavações e descobertas; 517. O Livro das Rochas e dos Pedras; 518. O Livro das Escavações e descobertas; 519. O Livro das Rochas e dos Pedras; 520. O Livro das Escavações e descobertas; 521. O Livro das Rochas e dos Pedras; 522. O Livro das Escavações e descobertas; 523. O Livro das Rochas e dos Pedras; 524. O Livro das Escavações e descobertas; 525. O Livro das Rochas e dos Pedras; 526. O Livro das Escavações e descobertas; 527. O Livro das Rochas e dos Pedras; 528. O Livro das Escavações e descobertas; 529. O Livro das Rochas e dos Pedras; 530. O Livro das Escavações e descobertas; 531. O Livro das Rochas e dos Pedras; 532. O Livro das Escavações e descobertas; 533. O Livro das Rochas e dos Pedras; 534. O Livro das Escavações e descobertas; 535. O Livro das Rochas e dos Pedras; 536. O Livro das Escavações e descobertas; 537. O Livro das Rochas e dos Pedras; 538. O Livro das Escavações e descobertas; 539. O Livro das Rochas e dos Pedras; 540. O Livro das Escavações e descobertas; 541. O Livro das Rochas e dos Pedras; 542. O Livro das Escavações e descobertas; 543. O Livro das Rochas e dos Pedras; 544. O Livro das Escavações e descobertas; 545. O Livro das Rochas e dos Pedras; 546. O Livro das Escavações e descobertas; 547. O Livro das Rochas e dos Pedras; 548. O Livro das Escavações e descobertas; 549. O Livro das Rochas e dos Pedras; 550. O Livro das Escavações e descobertas; 551. O Livro das Rochas e dos Pedras; 552. O Livro das Escavações e descobertas; 553. O Livro das Rochas e dos Pedras; 554. O Livro das Escavações e descobertas; 555. O Livro das Rochas e dos Pedras; 556. O Livro das Escavações e descobertas; 557. O Livro das Rochas e dos Pedras; 558. O Livro das Escavações e descobertas; 559. O Livro das Rochas e dos Pedras; 560. O Livro das Escavações e descobertas; 561. O Livro das Rochas e dos Pedras; 562. O Livro das Escavações e descobertas; 563. O Livro das Rochas e dos Pedras; 564. O Livro das Escavações e descobertas; 565. O Livro das Rochas e dos Pedras; 566. O Livro das Escavações e descobertas; 567. O Livro das Rochas e dos Pedras; 568. O Livro das Escavações e descobertas; 569. O Livro das Rochas e dos Pedras; 570. O Livro das Escavações e descobertas; 571. O Livro das Rochas e dos Pedras; 572. O Livro das Escavações e descobertas; 573. O Livro das Rochas e dos Pedras; 574. O Livro das Escavações e descobertas; 575. O Livro das Rochas e dos Pedras; 576. O Livro

# O MUNDO SE CURVA AO MELHOR FUTEBOL

## BRASIL TRI CAMPEÃO



### ELA É NOSSA



A Taça "Jules Rimet", hoje propriedade dos brasileiros, representa uma vitória alada, em ouro fino, com trinta centímetros de altura e cerca de 4.500 gramas, das quais 1.800 em ouro puro. Sua denominação foi uma homenagem a Jules Rimet, que foi presidente da FIFA o qual veio a falecer em 1955, já bastante idoso.

Com a conquista da mesma pelo Brasil, surgem muitas idéias para instituição de novo troféu. Dentre tantas, a mais acatada até o momento é a denominada Taça Pelé. Nada mais justo, pois estariam homenageando o próprio futebol, através o seu Rei, o maior jogador de todos os tempos.

Agora não haverá mais discussão, pois o Brasil é dono de fato e de direito da Taça Jules Rimet, que terminou domingo no estádio Azteca e ficou com o concorrente que tinha indiscutivelmente o melhor "ranking". Podem delirar à vontade, comemorem com entusiasmo, pois o Brasil não é apenas um simples campeão do mundo de futebol, é o dono absoluto da supremacia, que ratificou com um espetacular 4 x 1 sobre a famosíssima "Squadra Azzurra", que para alguns poderia ser a ganhadora. Valeu a pena o esforço todo de preparação, a vontade dos jogadores que fizeram um pacto de que esta eles não perdiam e realmente não perderam. De ponta a ponta, destacada a maior equipe do certame, com impressionante saldo de tentos, começando e acabando com goleada, fazendo do 4 x 1 a abertura com a Tchecoslováquia e o fecho com a Itália.

#### TENTOS DA GOLEADA

**Brasil 1 x 0** — Aos 18 minutos, Tostão cobrou um lateral e Rivelino lançou sobre a área, onde Pelé saltou para fulminar, de cabeça, o grande arquirival Albertosi.

**Empate 1 x 1** — Bola dominada pela defesa do Brasil; Piazza resolveu dar curto para Brito, que por sua vez passou no fogo para Clodoaldo. Este, para complicar mais, tentou um chapéu no adversário, ficando a bola com Boninsegna, que escapou pela esquerda, enquanto Félix saía do arco, em desespero. E o atacante italiano atirou, aos 38 minutos, com o arco vazio. Era o empate que não merecíamos, que foi o placar da primeira fase.

**Brasil 2x1** — Aos 67 minutos, quando Gérson, em empolgante jogada, deu um drible completo na defesa italiana, de longe, passando a bola de um pé para o outro, lançando-a a Jair, que rápido devolveu-a a Gérson. Era na posição e saiu o chute fatal para os da "Azzurra", com Albertosi voando sem sequer tocar a bola.

O tento por sinal estava "pintando" pois a defesa italiana estava usando e abusando das faltas, já tendo

tocado na trave um chute de Rivelino.

**Brasil 3 x 1** — Aos 72 minutos, Gérson deu para Pelé, que da direita, deslocando-se e levando dois marcadores, facilitou a tarefa de Jairzinho, e este penetrando pelo centro tocou a bola que lhe fora estendida e aumentou para 7 a sua lista de tentos na Taça do México.

**Brasil 4 x 1** — Para encerrar, nada como um tento do capitão da equipe. E Carlos Alberto, aos 87 minutos, recebendo uma deixada de Pelé fulminou Albertosi. Era o quarto e último "goal".

#### ATUAÇÕES DO BRASIL

Seria uma injustiça flagrante querer fazer escalonamento de valores num conjunto que acabou por realizar um velho sonho brasileiro, o de firmar para todo o sempre a supremacia do nosso futebol. Mas sem que isso importe em demérito, Gérson foi fator decisivo no instante em que mais se precisava de um tento. A jogada no tiro certo na hora exata.

Craques não nos faltaram através dos seis jogos, mas na abertura e no fecho, Gérson Nunes, o "Canhotinha", resolveu ser o grande entre

os grandes. Mas podem dar dez a Félix, Carlos Alberto — que "goal", capitão — o quarto; Brito, Piazza, Everaldo, Clodoaldo, Gérson, Rivelino, Tostão e Pelé.

E para os que não entram como Ado, Leão, Zé Maria, Baldochi, Marco Antônio, Joel, Fontana, Paulo César, Edu, Roberto e Dario, além de Rogério. De uma forma ou de outra, devem estar entre os destacados valores, pois nem só jogando é que se contribui para um sucesso tão extraordinário.

#### ZAGALO

Justiça seja feita a Mário Lobo Zagalo, que além de ser um homem de inegável sorte, tem competência e não só para dirigir uma equipe de clube, provando que numa seleção pode render o máximo, e isso fica traduzido na conquista definitiva da Jules Rimet.

#### MOVIMENTO TÉCNICO

1.º tempo — empate de 1 x 1 (Pelé, aos 18, e Boninsegna, aos 38 minutos).

Final — BRASIL 4 x 1 (Gérson, aos 67, Jairzinho, aos 72, e Carlos Alberto, aos 87 minutos).

Equipes — BRASIL: Félix, Carlos Alberto, Brito, Piazza e Everaldo; Clodoaldo, Gérson e Rivelino; Jairzinho, Pelé e Tostão; ITÁLIA: Albertosi, Burgnich, Céra, Rosato e Facchetti; De Sisti, Bertini (Juliano, aos 75 minutos) e Mazzola; Domenghini, Boninsegna (Rivera, aos 83 minutos) e Riva.

#### MÉDICI

O Presidente Emílio Garrastazu Médici, que acertou seu palpite que era de 4 a 1, logo após o jogo de domingo, dirigiu mensagem à toda a nação, se congratulando com todos os brasileiros, enaltecendo a Campanha da Seleção Brasileira na IX Copa do Mundo, trazendo em definitivo para nossa terra o tão cobijado troféu e a própria hegemonia do futebol mundial.

#### ALEMANHA E URUGUAI

A injustiça da Copa ocorreu no sábado, quando se derrotou a Alemanha e Uruguai, 1 a 0 para a Alemanha. O resultado justo seria 3 a 1 para os uruguaios, entretanto não aproveitaram as oportunidades surgidas, ficando assim em quarto lugar na classificação, cedendo o terceiro posto para os alemães.

#### O Brasil nos Mundos

- URUGUAI — 1920
- Iugoslávia 2 x Brasil
- Brasil 4 x Bolívia 0
- (Brasil desclassificado)
- ITALIA — 1934
- Espanha 3 x Brasil 1
- (Brasil desclassificado)
- FRANÇA — 1938
- Brasil 6 x Polónia 5
- Brasil 1 x Tchecoslováquia 0
- Brasil 2 x Tchecoslováquia 0
- Itália 2 x Brasil 1
- Brasil 4 x Suécia 2
- Brasil — 3.º lugar
- BRASIL — 1950
- Brasil 4 x México 0
- Brasil 2 x Suíça 0
- Brasil 2 x Iugoslávia 0
- Brasil 7 x Suécia 1
- Brasil 6 x Espanha 1
- Uruguai 2 x Brasil 1
- (Brasil foi vice-campeão)
- SUECIA — 1954
- Brasil 5 x México 0
- Brasil 1 x Iugoslávia 0
- Hungria 4 x Brasil 2
- (Brasil desclassificado)
- SUECIA — 1958
- Brasil 3 x Austria 0
- Brasil 0 x Inglaterra 0
- Brasil 2 x URSS 0
- Brasil 1 x País de Gales 0
- Brasil 5 x França 2
- Brasil 5 x Suécia 2
- (Brasil campeão)
- CHILE — 1962
- Brasil 2 x México 0
- Brasil 0 x Tchecoslováquia 0
- Brasil 2 x Espanha 1
- Brasil 3 x Inglaterra 1
- Brasil 4 x Chile 2
- Brasil 3 x Tchecoslováquia 1
- (Brasil campeão)
- INGLATERRA — 1966
- Brasil 2 x Bulgária 0
- Hungria 3 x Brasil 1
- Portugal 3 x Brasil 1
- (Brasil desclassificado)
- MEXICO — 1970
- Brasil 1 x Inglaterra 0
- Brasil 3 x Romênia 0
- Brasil 4 x Peru 2
- Brasil 3 x Uruguai 1
- Brasil 4 x Itália 1
- (Brasil TRI-CAMPEÃO)

Transcorrerá, dia 27 de junho p. futuro áureo de vida sacerdotal do Padre Paulo Warkocz, da Congregação da Missão, atualmente, vigário de Nova Orleans.

As 15 horas do dia 28 p., domingo, celebrará Missa solene com a participação de muitos Confrades seus, paroquianos e amigos.

#### NACIONALIDADE E ESTUDOS

Padre Paulo nasceu dia 29 de junho de 1894, em Kozele-Naczenslawice, Diocese de Opole, Polónia. Fez os estudos secundários em Nyssa. Admitido à Congregação da Missão aos 9.9.1912 iniciando os estudos superiores no Instituto Teológico de Cracóvia, Instituto pertencente à Congregação da Missão.

A Primeira Guerra Mundial veio interromper sua carreira estudantil. Convocado para prestar serviço militar na Alemanha lutou em campos de batalha recebendo vários ferimentos, em consequência dos mesmos, posteriormente, seu braço direito ficou deficiente. Reiniciando seus estudos foi ordenado sacerdote aos 27 de junho de 1920. Seu destino, de imediato, foi o Brasil, desembarcando em Curitiba aos 17 de dezembro daquele mesmo ano.

#### FRENTES DE AÇÃO

Sem conhecer a língua portuguesa trabalhou na ação pastoral em Tomás Coelho e Abranches, exercendo a função de vigário cooperador. Subindo de posto, trabalhou a seguir, em Santa Cândida, de 1921-1930, onde, paralelamente à pastoral construiu o Templo do local. Irati presenciou o seu ardor destemido durante 13 anos, até 1943. Os marcos da sua administração somam a Igreja Nossa Senhora da Luz e o Colégio N. Senhora das Graças. Irati,

## 50 anos de ação



Padre Paulo Warkocz, no clichê, é o do meio, em pé.

cidade e interior possui numerosa colônia polonesa. Todos mereceram sua atenção. A seguir trabalhou em Abranches, vigário do Padre José Góral, durante cinco anos.

Orleans é a paróquia que o prendeu. Trabalha, ali há 20 primariamente, coadjutor e desde 1958 vigário.

Aqui, o contato ininterrupto com todas classes sociais, o povo do interior mereceu-lhe a simpatia de todos, tornando-se um dos nossos, pela completa aculturação e que facilitou o trabalho em prol das almas. Em Orleans, foi o lugar que tenha trabalhado Padre Paulo tem demonstrado um homem de ação. Soube conciliar a administração paroquial trazendo muitas almas a Cristo e Cristo às almas. Após 25 anos não recusa nem teme compromissos para os homens e para com o Cristo dos homens inspirando confiança na juventude pela sua personalidade altiva. Os 50 anos de vida sacerdotal justificam tudo o que se faça e o que se diga bem para homenagear o Padre Paulo, da Congregação da Missão e de todos, é claro.

#### HOMEM DE CULTURA E BOM GOSTO

A cultura do Padre Paulo não se restringe ao campo pastoral. É pintor paisagista e botânico. As casas paroquiais onde Padre Paulo tem trabalhado, possuem jardins e gramama estaqueados de roseiras e outras flores. Em Irati, o nageado era conhecido como criador de cogumelos e sempre consultado, no ramo, por interessados de outras cidades.

AO PADRE PAULO, AQUELE ABRAÇO DOS DIRETORES E REDATORES DESTA JORNAL.